

## Protokół nr XLI/10

z sesji Rady Gminy Gnojno, odbytej w dniu 29 kwietnia 2010 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Gnojnie w godz. od 9.30 do 15.10.

W sesji uczestniczyło 15 radnych (radny Władysław Strózik przybył na sesję o godz. 11.15), sołtysi (listy obecności - w załączeniu), Wójt Gminy, pracownicy Urzędu oraz przedstawiciele prasy.

Otwarcia **XLI** sesji oraz powitania uczestników dokonała Przewodnicząca Rady Gminy, pani Renata Boksa.

Zanim przystąpiono do omawiania poszczególnych punktów porządku obrad - uczestnicy sesji minutą ciszy uczcili pamięć ofiar katastrofy samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem, która miała miejsce w dniu 10 kwietnia 2010 roku.

Następnie na wniosek przewodniczącej do porządku obrad wprowadzono jednogłośnie dwa projekty uchwał; w punkcie 8: „w sprawie zamiaru likwidacji filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Gnojnie” oraz w punkcie 9: „w sprawie utworzenia na terenie Gminy Gnojno odrębnego obwodu głosowania w Domu Pomocy Społecznej w Gnojnie dla przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”.

Pani przewodnicząca wyjaśniła ponadto, iż punkt 4 porządku zostanie omówiony w późniejszym czasie.

**Porządek obrad**, który odczytała Przewodnicząca Rady Gminy, przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji i powitanie uczestników.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Omówienie spraw związanych z ochroną przeciwpożarową na terenie gminy.
5. Analiza wydruków księgowości za luty i marzec 2010 r.
6. Analiza stanu realizacji Programu Integracji Społecznej.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2010 r.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Gnojnie.
9. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia na terenie Gminy Gnojno odrębnego obwodu głosowania w Domu Pomocy Społecznej w Gnojnie dla przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.
10. Dyskusja na temat stawek za dostarczaną energię ciepłą i podjęcie decyzji w sprawie zmiany wysokości tych stawek.
11. Sprawozdanie Wójta Gminy z wykonania budżetu za rok 2009.
12. Dyskusja nad sprawozdaniem.
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu za 2009 rok i udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy.
14. Zapytania i wolne wnioski.

15. Zakończenie sesji.

### **Przebieg obrad:**

#### **Do punktu 3-go.**

Ponieważ wniosek radnego Stanisława Wcisło o odstąpienie od czytania protokołu z poprzedniej sesji nie uzyskał akceptującej większości (4 radnych głosowało „za” wnioskiem, 10 - było „przeciw”) - protokół z XL sesji Rady Gminy, odbytej w dniu 30 marca 2010 r. odczytała Barbara Czarnecka, podinsp. ds. obsługi Rady.

Wyniki głosowania jawnego:

- „za” - 13,
- „przeciw” - 0,
- „wstrzymujących się” - 1.

Po odbytym głosowaniu Przewodnicząca Rady poinformowała zebranych, iż Komendant PSP w Busku – Zdroju przybędzie na sesję o godz. 12-tej, dlatego punkt dotyczący ochrony przeciwpożarowej zostanie omówiony później.

#### **Do punktu 5-go.**

Analiza wydruków księgowania za m-c luty i marzec 2010 r. (wydruki – w załączeniu).

Pytania, odpowiedzi, sugestie, dyskusja:

- radny Jerzy Klamczyński – czy wpłynęły do Urzędu wszystkie faktury za odśnieżanie dróg?
- Wójt Gminy – z tego co wiem, nie wpłynęła jeszcze jedna faktura.
- Skarbnik Gminy – faktura wpłynęła, ale jest nie zapłacona, ponieważ nie mamy pieniędzy.
- radny Jerzy Klamczyński – czy oferta przetargowa zawiera cenę za km, czy godzinę pracy?
- Wójt Gminy – wzorem lat ubiegłych – za godzinę odśnieżania, ponieważ jest to forma, która się sprawdza na terenie naszej gminy.
- radny Piotr Terlecki – czy jest sprawowany nadzór, z ramienia Urzędu, nad tym, ile godzin faktycznie pracował operator koparki, czy odbywa się to na zasadzie „dobrej wiary”?
- Marian Okraj – podam przykład mojej miejscowości; kiedy widzę potrzebę odśnieżania dróg w moim sołectwie – zgłaszam ten fakt do Urzędu, a następnie wsiadam z operatorem koparki i jeżdżę aż do zakończenia pracy; dopiero wówczas podpisuję kartę.

- radny Jerzy Klamczyński – sprawa, o której mówił sołtys, dotyczy koparki z Urzędu Gminy, natomiast sprzęt z zewnątrz przyjeżdżał i nie zawsze rzetelnie odśnieżał wszystkie odcinki dróg, o czym telefonicznie informowali mnie mieszkańcy mojej wsi.
- Wójt Gminy – praca koparki jest zawsze potwierdzana przez sołtysa lub radnego. Mieszkańcy Falek, a konkretnie przysiółka „Wielka Łąka” zgłaszali do mnie problem, iż sołtysa nie interesuje odśnieżanie, bo wtedy kiedy przyjeżdżał pług do odśnieżania – sołtysa nie było i był problem z potwierdzeniem. Niemożliwe jest natomiast aby pracownik Urzędu jeździł i kontrolował, gdzie i ile godzin odśnieżała koparka.
- Marian Okraj – mimo długiej i śnieżnej zimy, zawsze kiedy była potrzeba odśnieżenia drogi w Pożogach – Wójt Gminy kierował tam sprzęt, za co osobiście chcę dzisiaj podziękować.
- radny Stanisław Wcisło – interesuje mnie pozycja z 11.03.2010 r. – faktura za długopisy – 488 zł.
- Wójt Gminy – długopisy zakupiono dla uczestników szkolenia organizowanego przez Starostwo Powiatowe z udziałem przedstawicieli PIP, PUP i KRUS. Poza tym zakupiono upominki dla uczestników konkursu nt. wiedzy pożarnej.
- radny Stanisław Wcisło – zakup nagród dla uczestników konkursu jest pod inną pozycją.
- Wójt Gminy – proszę zapytać pani Stachowicz, która składała zapotrzebowanie na zakup długopisów.
- radny Piotr Terlecki – z tego co wiem, na tym szkoleniu była bardzo niska frekwencja.
- radna Maria Jabłońska – wróć jeszcze do sprawy odśnieżania dróg; pan Piotr Boś, pracownik ZGK, każdorazowo potwierdzał karty pracy. Czy inni operatorzy sprzętu do odśnieżania też mają taki obowiązek?
- Wójt Gminy – powinni mieć dokument, na którym będzie potwierdzona ilość godzin w dniu, w którym odśnieżali.
- radny Piotr Terlecki – czego dotyczy faktura za zdjęcia gminy na kwotę 840 zł?
- Wójt Gminy – do każdego folderu promującego naszą gminę, wymagane jest zdjęcie z autoryzacją. W najbliższym czasie mają być robione kolejne zdjęcia.
- radny Marcin Dziewit – w związku z pytaniem pana Klamczyńskiego odnośnie odśnieżania i zobowiązania z tego tytułu w kwocie 12.947.09 zł, na które nie ma pieniędzy (takie stwierdzenie padło z ust pani Skarbnik) – proszę o rzetelną informację, dlaczego nie ma pieniędzy na uregulowanie tej faktury i do kiedy upływa termin płatności?
- Skarbnik Gminy – pan Wójt otrzymał ode mnie zestawienie, więc jest zorientowany

w sytuacji.

- Wójt Gminy – na początku roku nie wszystkie należne środki z tytułu subwencji, dotacji i podatków spływają do gminy w odpowiednim terminie. A wiadomym jest, że gmina poniosła znaczne wydatki na odśnieżanie dróg i stąd m.in. braki.
- Skarbnik Gminy - budżet na bieżący rok został uchwalony i aby jego realizacja przebiegała zgodnie z planem, należy podjąć uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu.
- Wójt Gminy – sroga zima wygenerowała takie, a nie inne koszty za odśnieżanie.
- radny Tomasz Pasternak – pan Wójt stwierdził, że odśnieżanie dróg na terenie gminy bardzo dużo kosztowało. Znane są jednakże przypadki, że koparka z gminy odśnieżała drogę, po czym przyjeżdżał pan z firmy zewnętrznej do sołtysa i twierdził, że jego to nie interesuje, bo jemu muszą się godziny zgadzać.  
Jak to się ma do kontroli, do której byli zobligowani sołtysi?
- Wójt Gminy – proszę o konkrety – gdzie tak było i kto to był?
- radny Tomasz Pasternak – możemy tego dochodzić gdzie indziej.
- Wójt Gminy – proszę od razu powiedzieć, gdzie to było i kto to był?
- radny Tomasz Pasternak – w tej chwili tego Panu nie powiem.
- Wójt Gminy – chcę uzyskać odpowiedź teraz.
- radny Tomasz Pasternak – to pan nie uzyska.
- Wójt Gminy - mimo wszystko chciałbym uzyskać odpowiedź.
- radny Tomasz Pasternak – moje stanowisko w tej kwestii jest niezmiennie.
- Wójt Gminy – możemy mieć do czynienia z przypadkiem, gdzie wykonawca chciał naciągnąć gminę na koszty, których nie poniósł, dlatego chciałbym uzyskać oficjalną odpowiedź tu i teraz.
- Ryszard Chmielewski, sołtys wsi Janowice Raczyckie – ja nie podpisałem żadnej karty, chociaż w dniu 04.02.br. miało miejsce odśnieżanie prywatnego podwórka.
- radny Stanisław Wcisło – pani Skarbnik, jaki będzie całkowity koszt odśnieżania za cały okres zimowy?
- Skarbnik Gminy – specyfikację niezapłaconych faktur złożyłam u pana Wójta, natomiast koszty odśnieżania trzeba obliczyć, ponieważ końcowa kwota nie jest jeszcze znana.

- radny Marcin Dziewit – jaką kwotę stanowią na obecną chwilę niezapłacone zobowiązania?
- Skarbnik Gminy – aktualnie mamy niezapłaconą fakturę na kwotę 297.956,64 zł za wodociąg (termin płatności upływa 09.05.br.) oraz inne faktury, wynikające z bieżącej działalności gminy. Zobowiązania na koniec kwietnia, oprócz faktury wymienionej wyżej, wynoszą 213.000 zł. Obecnie pożyczamy pieniądze z niewygasających wydatków i regulujemy najpilniejsze, bieżące faktury i rachunki.
- radny Marcin Dziewit – ile miesięcznie płacimy bankom, spłacając kolejne raty kredytu?
- Skarbnik Gminy – miesięcznie płacimy 89.518 zł, a kwota odsetek wynosi około 18.000 zł.
- radny Marcin Dziewit – czyli spłata kredytów kosztuje m-cznie ponad 100.000 zł.  
Czy gminę stać, aby spłacać w terminie raty zadłużenia, a jeśli nie – jakie grożą nam z tego tytułu konsekwencje?
- Wójt Gminy – obroty środkami gminy w skali miesiąca kształtują się na różnym poziomie; raz może to być 100.000 zł, a innym razem – 1.000.000 zł.  
Chciałbym wrócić do sprawy odśnieżania, o której mówił sołtys z Janowic Raczyckich. W roku ubiegłym przetarg na transport kruszywa wygrał pan Siejka i też były zarzuty, że woził kamień nie na te drogi, na które trzeba. Ale pan Siejka prowadzi działalność gospodarczą i świadczy usługi również osobom prywatnym.  
W tym roku wygrał przetarg przedsiębiorca z Kielc i znów mogą paść zarzuty, że kamień z Gnojna jest rozwożony po Kielcach.
- radny Piotr Terlecki - z tego, co powiedział sołtys zrozumiałem, że ktoś odśnieżał prywatne podwórko, a później zgłosił się do sołtysa po podpis na karcie.
- Wójt Gminy – bywa tak, że jeden przedsiębiorca dysponuje 2 lub 3 koparkami i odśnieża jednocześnie w kilku miejscach. Ja wierzę sołtysom i honoruję ich podpisy na dokumentach dotyczących odśnieżania.
- radny Marcin Dziewit – czy na obecną chwilę Urząd Gminy dysponuje środkami na spłatę zaległych wierzytelności?
- Skarbnik Gminy – w tym momencie nie dysponujemy takimi środkami.
- radny Sławomir Ramski – co w tym jest takiego nadzwyczajnego? Bo słuchając wszystkich dotychczasowych wypowiedzi – dostają drgawek.
- Skarbnik Gminy – nie chciałabym wchodzić w kompetencje Wójta, któremu powierza się wykonanie uchwały budżetowej, ale uważam, że powinnam o niektórych faktach poinformować. Wójta już informowałam i nie wiem, jaki to przyniesie skutek, ponieważ pan Wójt ma swoją wizję.  
Natomiast państwo uchwaliliście budżet na bieżący rok z 2.000.000 deficytem.  
W tej chwili wszystkie raty zadłużenia spłacamy z własnych dochodów, a miał być na ten

cel zaciągnięty kredyt.

- radny Marcin Dziewit – ile wynoszą dochody gminy w skali m-ca?
- Skarbnik Gminy – średnio m-cznie wpływa do Urzędu kwota 412.363 zł, po odjęciu subwencji. Z tej kwoty powinniśmy przekazać jednostkom organizacyjnym 304.954 zł; pozostała kwota w wysokości 107.000 zł pozostaje na płace i bieżące wydatki. Niemniej jednak zbliża się półrocze i chciałabym zaapelować o poczynienie odpowiednich kroków, aby realizacja uchwały budżetowej przebiegała prawidłowo.
- radny Piotr Terlecki – trzeba iść na skróty i powiedzieć wprost, że potrzebny jest kredyt i to najlepiej „na wczoraj”.
- radny Sławomir Ramski – jeżeli jest potrzebny – to dlaczego nie został zaciągnięty?
- Wójt Gminy – nie byłem przekonany do zaciągnięcia kredytu, ponieważ niektóre inwestycje, z przyczyn obiektywnych (m.in. niesprzyjająca aura), nie były realizowane planowo. Ponadto nie chciałem prowokować niektórych osób do snucia „czarnych wizji”, że gmina znajduje się w bardzo złej sytuacji finansowej.
- radny Stanisław Wcisło - i jeszcze to powtórzę..
- Wójt Gminy - właśnie; pan Wcisło mówi, że jeszcze to powtórzy...

Głosy z sali (m.in. radnego Piotra Terleckiego, Stanisława Wcisło), że „czarna wizja” już się spełniła.

- radny Tomasz Pasternak - czy są pieniądze na płace dla pracowników?
- Skarbnik Gminy – jak już powiedziałam wcześniej – pożyczylismy pieniądze z niewygasających wydatków, czyli z tych, które są odłożone na realizację 5-ciu odcinków dróg, których odbiór nastąpi w m-cu kwietniu.
- Wójt Gminy – gminy działają na podobnych zasadach, jak budżety domowe, gdzie przykładowo są odłożone pieniądze na dany cel, który z jakichś powodów nie jest w danej chwili realizowany – więc się je wykorzystuje na inny. Proszę wobec tego panią księgową, bo widzę że się pani dobrze przygotowała, o nie przedstawianie sytuacji w taki sposób, że są zobowiązania do zapłacenia.
- Skarbnik Gminy – przygotowałam się panie Wójcie, bo chcę, żeby była jasność. Nie chcę absolutnie wkraczać w pańskie kompetencje, bo realizacja budżetu należy do Pana, ale jestem tutaj po to aby doradzać i dbać o to, aby gmina działała prawidłowo, jeśli chodzi o finanse. Pan Wójt jest zorientowany doskonale, jak wygląda sytuacja, bo nie omieszkałam Go o tym poinformować, i powinien poczynić odpowiednie kroki ku temu, aby temu zapobiec.

- Wójt Gminy – szkoda tylko, że pani księgowa nie może przedstawić kosztów zimowego odśnieżania, bo wtedy każdy z radnych byłby świadomy wydatków nieprzewidywalnych.
- Skarbnik Gminy – każdy z radnych otrzymał wydruki księgowania, z których można odczytać wysokość kwot za odśnieżanie.
- radny Marcin Dziewit – dokładnie tak jest.
- Skarbnik Gminy – pan Wójt mówi, że nie przygotowałam odpowiednich dokumentów, o które prosił. Przecież przedstawiłam panu faktury (chodziło o m-c kwiecień), z prośbą o ich przejrzenie.
- Wójt Gminy – proszę powiedzieć radnym, żeby przejrzyli faktury.
- Skarbnik Gminy – mają wydruki.
- Wójt Gminy – ja też o takie wydruki prosiłem.
- Skarbnik Gminy – dałam panu takie same wydruki, jakie otrzymali radni.
- Wójt Gminy – prosiłem o wydruki za kwiecień.
- Skarbnik Gminy – faktury za kwiecień są nie zaksięgowane, dlatego nie można zrobić wydruków.
- Wójt Gminy – prosiłem o wydruki faktur, które zostały zrealizowane.
- Skarbnik Gminy - pan Wójt podpisuje faktury na bieżąco i chyba wie, co podpisuje.
- Wójt Gminy – kupię notatnik i będę notował, co podpisuję. Chodzi o to, że nie mogę konkretnie odpowiedzieć na pytanie radnych.
- radny Stanisław Wcisło – zostałem przez Wójta wywołany do odpowiedzi stwierdzeniem, iż wypowiadając się na temat tegorocznego budżetu – snułem „czarne wizje”. W sumie oceniam, że to co się zaczyna teraz dziać – jest efektem tego, co było i efektem tego, o czym mówiłem.  
 Żałuję tylko, że pani Skarbnik nie mówiła o tym wcześniej, a powinna. Wiem, że teraz nie ma innego wyjścia i o tym mówi. Dobrze, że w ogóle.  
 Jeżeli w m-cu kwietniu pożyczają się pieniądze, przeznaczone na inwestycje drogowe, a Wójt ładnie „kołuje” między tematami – nie ulega żadnej wątpliwości, że jest to początek tej „ciemnej strony” dotychczasowej działalności.  
 Budżet jest w rozsypce i to sobie trzeba jasno powiedzieć! Tutaj zaległości, tam zaległości, a to jest dopiero początek. Ja się wcale nie dziwię poruszeniom wśród pracowników Urzędu, którzy nie otrzymują poborów w terminie.
- Skarbnik Gminy – otrzymają w terminie, który mija 30.04.br.

- Wójt Gminy – może od razu pan powie, który pracownik nie otrzymał wypłaty w terminie?
- radny Stanisław Wcisło – może skończę najpierw swoją wypowiedź. Ktoś, kto słuchał moich wcześniejszych wypowiedzi i myślał, że chcę tym napędzić niekorzystną koniunkturę, przekonał się o tym dzisiaj i przekona w najbliższym czasie, że moje słowa były prorocze. Gmina nie jest „elastycznym workiem”, który się rozciąga w każdej chwili. Jak się worek opróżni, to nic w nim nie zostanie. I tak jest teraz. A za miesiąc lub dwa – będzie jeszcze gorzej.  
Bo jeżeli w tej chwili mówimy o zaciągnięciu kolejnego kredytu na uregulowanie podstawowych zobowiązań, przy zadłużeniu gminy wynoszącym na koniec 2009 roku ponad 4 mln. zł, to co będzie jeżeli weźmiemy kolejne 2 mln. zł kredytu?  
Wtedy kwota zadłużenia będzie wynosić ponad 6 mln. zł. Jesteśmy i tak w komfortowej sytuacji, że w ogóle możemy zaciągnąć kredyt. Ale co będzie w przyszłym roku?  
Nie chcę mówić o kanalizacji za kwotę 3 mln. zł, bo skąd weźmiemy pieniądze na realizację tej inwestycji? Tegoroczny budżet „ładnie” wygląda, jak się go czyta.  
Trzeba dokonać hierarchii wydatków i potrzeb i w miarę możliwości finansowych gminy je realizować. Rozdawanie pieniędzy „odpustowo”, trochę tu, trochę tam, do niczego dobrego nie prowadzi.  
To się kiedyś musi skończyć i to się kończy.
- Wójt Gminy - chciałbym uzyskać odpowiedź na moje pytanie – który z pracowników nie otrzymał wypłaty w terminie?
- radny Stanisław Wcisło – pani Skarbnik – w jakim terminie, do tej pory, były wypłacane pobory?
- Skarbnik Gminy – terminowo do 30 dnia danego miesiąca.
- radny Stanisław Wcisło – ale do kiedy były wypłacane w normalnym czasie, kiedy były pieniądze?
- Skarbnik Gminy – do końca miesiąca.
- Sekretarz Gminy – być może, że miały miejsce takie sytuacje, że pieniądze zostały przelane do banków, a na indywidualne konta dotarły z opóźnieniem.
- Skarbnik Gminy – ustawa obliguje nas do dokonania przelewu do banku w ustalonym terminie, natomiast pieniądze na rachunek pracownika wpływają nawet 3 dni.  
Do tej pory nie było takiej sytuacji, abyśmy nie wypłacili poborów w terminie.
- radny Marcin Dziewit – chciałbym uściślić temat zaciągnięcia kredytu na bieżące wydatki. Nie dysponuję wiedzą z zakresu księgowości, ale z tego, co się zorientowałem – zaciągnięcie kredytu wiąże się ściśle z rozpisaniem przetargu.
- Skarbnik Gminy – tak.



- radny Marcin Dziewit – czy może nam pani powiedzieć, w jakim najkrótszym terminie, przy zachowaniu wymaganych procedur, możemy wziąć kredyt?
- radny Stanisław Wesołowski – przy założeniu, że wystąpimy o kredyt dzisiaj.
- Skarbnik Gminy – jeżeli byłaby podjęta uchwała, po negocjacji z RIO (szczególne przypadki) i uzyskaniu pozytywnej opinii – około 1,5 miesiąca.
- radny Marcin Dziewit – czy posiadamy płynność finansową, aby przez ten czas spłacać terminowo kredyt, odsetki i regulować bieżące faktury?
- Skarbnik Gminy – na obecną chwilę priorytetem jest faktura za wodociąg, z płatnością której może być problem z uwagi na dużą kwotę.  
Na bieżące wydatki będą pieniądze, które wpłyną z podatków.
- radny Marcin Dziewit – chcę uzyskać informację, czy będą zabezpieczone środki na spłatę kredytu. W umowie kredytowej są zawarte konkretne terminy spłaty i jeśli nie są dotrzymane – bank może umowę wypowiedzieć, żądając natychmiastowej spłaty całego zadłużenia.
- Skarbnik Gminy – jeżeli wpływają środki na rachunek – w pierwszej kolejności regulujemy najważniejsze należności, a kredyty są priorytetem.
- radny Stanisław Wcisło – biorąc pod uwagę wszystkie zobowiązania i dochody – braknie środków na spłatę kredytu.
- Skarbnik Gminy – niestety, tak.
- radny Sławomir Ramski – panie Wójcie – co stoi na przeszkodzie, aby wziąć kredyt i zapewnić płynność finansową gminy?  
Z tego, co dzisiaj usłyszałem, i na pewno pójdzie to w eter, wnioskuję, że Wójt ukradł pieniądze za odśnieżanie, długopisy, pracownicy nie „dostają” poborów.  
Ludzie – nie kpijmy sobie!  
Jak jest z naszymi finansami? Czy jest realizowany budżet?
- Wójt Gminy – budżet jest realizowany i dlatego byłem i jestem nadal przeciwny zaciąganiu kredytu, przynajmniej na obecną chwilę.  
I żeby nie było tak przedstawiane, jak w tym momencie, że pracownicy nie otrzymali poborów. Bo okazuje się jednak, że pracownicy otrzymują wypłatę, długopisów nie ukradłem (te, które zostały są w moim gabinecie).  
Faktura za wodociąg zostanie uregulowana w najbliższym czasie, aby uzyskać refundację.  
Na budowę boiska zostanie rozpisany ponowny przetarg, wobec czego środki przeznaczone na realizację inwestycji będą na jakiś czas zamrożone. Umowa na transport kruszywa została podpisana, ale rachunek zostanie przedłożony za miesiąc lub dwa, czyli na dzień dzisiejszy nie są potrzebne pieniądze na ten cel.

Proszę panią księgową o nie wydawanie pewnych pieniędzy i o nie rozprowadzanie, jaką mamy tragiczną sytuację finansową gminy.

Budżet na 2010 rok każdy z Was ma; część radnych głosowała „za”, część się wstrzymała, a pozostali byli „przeciw”.

Po zrealizowaniu danej inwestycji trzeba za nią zapłacić; takie są realia.

Jeżeli nie będziecie widzieć potrzeby budowy kanalizacji, czy instalacji kolektorów – nie będą na ich realizację potrzebne środki, a tym samym – zaciąganie kredytu.

To zależy tylko od Was, czy coś będzie robione, czy nie i od pana – panie Wcisło.

Jeśli nic nie będzie robione – należy się tylko z tego cieszyć, bo wtedy żyjemy bez inwestycji, kredytów i stresu.

- radny Piotr Terlecki – może odniosę się do wypowiedzi pana Ramskiego. Otóż pracownicy przepracowali miesiąc i wynagrodzenie bez wątplenia im się należy, ale pieniądze na wypłaty zostały pożyczone z konta przeznaczonego na budowę dróg. Wykonawca po zakończeniu robót też się będzie upominał o zapłatę i co wtedy?
- Wójt Gminy – Piotrze, trzeba udzielać rzetelnych informacji, bo jeżeli wpłyną pieniądze z podatków – przeznaczymy je na drogi. Tak to działa. Po prostu wykorzystujemy środki, które są w danej chwili wolne.
- radny Piotr Terlecki – ja się z tym zgadzam i cierpliwie czekam, co się będzie dziać dalej.
- radny Sławomir Ramski – a co się ma dziać?
- radny Piotr Terlecki – chodzi o realizację płatności, bo 8 radnych uchwaliło budżet i jest w porządku. Natomiast do 9 maja trzeba będzie zapłacić za wodociąg 300 tys. zł, następnie – 400 tys. zł za drogi.
- Skarbnik Gminy – do końca czerwca musimy zwrócić pożyczone pieniądze.
- radny Tomasz Pasternak – odniosę się do wcześniejszych wypowiedzi pana Wójta dot. m.in. kanalizacji i solarów. Jeśli chodzi o kanalizację – nie zrobił pan, panie Wójcie - nic. Nawet nie wiem, czy jest wykupiona działka pod tą inwestycję. Natomiast jeżeli chodzi o solary – to ani pan, ani Rada nie ma prawa blokować tej inwestycji, którą realizuje Starostwo Powiatowe.  
Wróć jeszcze do gospodarności pana Wójta. Obecna sytuacja jest efektem rażącej niegospodarności pana Wójta, biorąc chociażby pod uwagę budowę parkingu przy Gimnazjum w Gnojnie. Pierwotna kwota za tą inwestycję miała wynieść 70.000 zł, w końcu parking kosztował 180.000 zł. Minęło pół roku od rozpoczęcia budowy, a parking jest w dalszym ciągu nieużyteczny i ogrodzony taśmą. Co się dzieje? Czy nie lepiej było zrobić parking z drugiej strony budynku i z niego korzystać? Dlaczego nie można po tym parkingu jeździć?
- Wójt Gminy – jeżeli parking nie jest potrzebny w ogóle, to po co go sytuować w innym miejscu?
- radny Tomasz Pasternak – samochody, które podjeżdżają pod szkołę stoją na trawniku,

a parking za 180.000 zł jest bezużyteczny.

- Wójt Gminy – chcę żeby parking był wykonany jak należy i spełniał swoje przeznaczenie. Dlatego lepiej będzie posypać go piaskiem.
- radny Tomasz Pasternak – panie Wójcie – po parkingu, po ułożeniu kostki, można jeździć na drugi dzień. Parking obok Gimnazjum jest od pół roku bezużyteczny, a teraz pan mówi, że trzeba go piaskować. Bez przesady panie Wójcie, bo teraz to dopiero odwraca pan kota, już kolejny raz, i nie wiadomo w którą stronę.
- radny Marcin Dziewit – kto nadzorował budowę parkingu?
- Wójt Gminy – budowę parkingu rozpoczęto późną jesienią, a później przyszła zima, w związku z czym posypywanie piaskiem śniegu nie miałyby sensu.
- radny Marcin Dziewit – zima przyszła jak zwykle, a tego roku była wyjątkowo ostra...
- Wójt Gminy – faktycznie; natomiast piaskowanie przed zimą można porównać do sadzenia ziemniaków jesienią.  
Co do solarów i stwierdzenia, że nie mamy prawa ingerować w ich montaż – wydaje mi się, że radny Pasternak zapomniał, iż jest radnym i wpływa na budżet gminy.  
Jeśli dojdzie do realizacji projektu, będziemy zmuszeni przeznaczyć na ten cel pokaźną kwotę (mówiłem zresztą o tym na poprzedniej sesji).  
Przecież to będą nasze pieniądze, a nie Starostwa Powiatowego, bo gdyby tak było należałoby się tylko z tego cieszyć.
- radny Jerzy Klaczyński – czy gmina poniesie straty, realizując projekt?
- Wójt Gminy – nie straci, ale w tym czasie, ze względów finansowych, nie będzie można realizować innych inwestycji.
- radny Jerzy Klaczyński – jeśli Rada Gminy wyraziła zgodę i gmina nic nie traci – to czego Wójt się obawia?
- Wójta Gminy – mówię, jak jest; przecież byliście świadomi głosując za przystąpieniem do projektu. Chyba, że głosowaliście nieświadomie.
- Przewodnicząca Rady Gminy – przepraszam, ale odeszliśmy od tematu dotyczącego analizy wydruków księgowania. Jeśli nie ma więcej pytań – przechodzimy do następnego punktu, a wszystkie inne sprawy omówimy w wolnych wnioskach.
- radny Stanisław Weisło – słuchając Wójta odnośnie piaskowania parkingu, czuję się jakbym był w Centrum Bajki w Pacanowie. Wójt stwierdził, że zima przeszkodziła w piaskowaniu parkingu. Obok hurtowni „Sawa” w Busku-Zdroju był budowany parking na początku kwietnia br.; samochody od dawna na nim parkują i po nim jeżdżą.  
Cały cykl trwał bardzo krótko, chyba że u nas zastosowano inne technologie, więc

tłumaczenie, że budowa trwała pół roku i jeszcze trzeba piaskować – to jest po prostu bajka.

- Wójt Gminy – o bajce może mówić ktoś, kto nie ma „zielonego” pojęcia o budowie parkingu. Jesienią padały obfite deszcze, dlatego przed ułożeniem kostki trzeba było usunąć nadmiar ziemi i nawieźć odpowiednią ilość piasku i kamienia.

Teraz wiem, że lepiej było rozpocząć budowę parkingu wiosną, a nie jesienią.

Że się pan zna na innych strukturach – to ja rozumiem, a że akurat na tym nie – chcę to dokładnie wytłumaczyć.

- radny Stanisław Wcisło – i ta fachowość teraz wychodzi.

Polemika między radnymi (m.in. radnym Klamczyńskim, Pasternakiem, Wcisło, Ramskim), czy były warunki do kładzenia kostki jesienią.

Radny Stanisław Wcisło stwierdził, że skoro kostka została położona na jesieni to znaczy, że były odpowiednie warunki atmosferyczne, co Wójt zripostował, że nie były one idealne i stąd problemy.

- radna Maria Jabłońska – wytykamy sobie błędy jeden drugiemu. Wiadomo, że podejmowanie decyzji należy do: Wójta, Rady, pani księgowej, do nas wszystkich, ale my jako ludzie jesteśmy omylni. Dlatego powinniśmy dojść do porozumienia, bo to będzie dla nas lepsze.

Nie mówimy o tym, co zostało dobrego zrobione, tylko wciąż widzimy to, co jest dzisiaj złe.

Mówimy, że dużo pieniędzy zostało wydane na odśnieżanie. Pytam, czyja to jest wina?

Skąd się to wzięło? Sołtysi (i ja też) podpisywali karty, które przedkładali nam operatorzy.

Dzisiaj się okazało, że na przykład sołtys z Janowic Raczyckich nie podpisał karty, bo operator nie odśnieżał drogi publicznej, tylko prywatne podwórko. I gdyby tak postąpili inni, koszty za odśnieżanie nie wyniosłyby 120.000 zł, tylko o połowę mniej.

Dzisiaj szukamy „dziury w całym” i „odbijamy piłkę” w Wójta.

Druga sprawa, że nie ma pieniędzy na wodociąg i bieżące wydatki.

Czy pani księgowa nie wiedziała o tym, że nie ma pieniędzy?

- Skarbnik Gminy – na poprzedniej sesji przedłożony został projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu który, na wniosek Wójta, został wycofany z porządku obrad.

Po sesji wpłynęła faktura za wodociąg na kwotę 300.000 zł.

- radna Maria Jabłońska – Wójt jako szef nadzoruje całość, ale pani obowiązkiem jest dopilnować wszystkich spraw.

- Skarbnik Gminy – przepraszam, ale ja mam pilnować inwestycji? Od tego są merytoryczni pracownicy. Ja mam zadbać o płynność finansową gminy.

- radna Maria Jabłońska – jeszcze raz wrócę do budowy boiska w Raczycach i wodociągu na Wólce Bosowskiej. Wiedziałam, że nie wystarczy pieniędzy na wodociąg, dlatego głosowałam za ich przeznaczeniem na budowę boiska, bo uważałam że jest potrzebne dzieciom. Ile ja nocy prze to nie przespałam.

- Skarbnik Gminy – czy pani wie, ile ja nocy nie przespałam z uwagi na zaistniałą sytuację?

Polemika między panią Skarbnik, a radną Marią Jabłońską (pani Skarbnik stwierdziła m.in., że „papier” wszystko przyjmie, natomiast pani radna, że pani Skarbnik bierze wynagrodzenie za swoją pracę i za wszystko odpowiada).

- radny Zygmunt Boś – moim zdaniem panie Wójcie – nie obejdzie się bez kredytu. Chcieliśmy budować wodociąg, i mieszkańcy też, dlatego zaciągnięcie kredytu jest nieuniknione
- radny Piotr Terlecki – pani przewodnicząca – proszę zakończyć tę dyskusję, która nie wiąże się tematycznie z wydrukami księgowości; będzie jeszcze okazja do niej wrócić.
- radny Stanisław Wesołowski – pani Zosia stwierdziła, że winna jest pani Skarbnik, bo rządzi i wiedziała o wszystkim.
- radna Maria Jabłońska – nie powiedziałam, że jest winna, tylko stwierdziłam, że pani Skarbnik za to odpowiada, a ja się na tym nie znam.
- radny Stanisław Wesołowski – pani Skarbnik przy uchwalaniu budżetu na 2010 rok założyła, że wszystko będzie funkcjonować prawidłowo, jeśli zostanie zaciągnięty kredyt w kwocie 2.000.000 zł. Skoro tych pieniędzy nie ma – budżet się „rwie”. I tak to trzeba rozumieć. Jak będą pieniądze, nadal wszystko będzie działać jak należy.
- Jerzy Gierczak, sołtys wsi Ruda - zarówno na transport kamienia, jak i odśnieżanie ogłaszane są przetargi. Panie Wójcie, czym się pan kieruje, wysyłając w teren sprzęt do odśnieżania? Czy wybierana jest najtańsza oferta, czy najdroższa?
- Wójt Gminy – najwięcej prac z tego zakresu wykonywał sprzęt ZGK.
- Jerzy Gierczak – źle się rozumiemy. Mnie chodzi o to, czy wysyłany jest sprzęt, który ma najtańszą ofertę, czy najdroższą?
- Wójt Gminy – każdy sprzęt ma inną cenę, w zależności od mocy.
- Jerzy Gierczak – czy może mi pan powiedzieć, jaki sprzęt był wysyłany z prywatnych przedsiębiorstw?
- Wójt Gminy – dokładnie nie pamiętam.
- Jerzy Gierczak – kto wobec tego może mi udzielić informacji na ten temat?
- Wójt Gminy – dokumentacja dotycząca przetargu znajduje się w referacie inwestycyjnym.
- Jerzy Gierczak – wygrałem przetarg na odśnieżanie i nie otrzymałem żadnego zlecenia mimo, iż dysponuję odpowiednim sprzętem.  
Dwa lata temu drogi były odśnieżane koparką „Białoruś” (droższa oferta), a ja miałem jedno

zlecenie. Z tego co usłyszałem wynika, że pieniądze są rzeczywiście „rozdawane”, bo Wójt nie zleca robót oferentowi, który proponuje najniższą cenę.

Wójt stwierdził, że kredyt nie jest potrzebny i pewnie wie co mówi, ponieważ jest gospodarzem gminy.

Jeżeli Wójt jest w stanie zabezpieczyć płatności, przesuując pieniądze z jednej inwestycji na drugą – nie ma sensu zaciąganie kredytu.

- Wójt Gminy – dlaczego kłamiesz odnośnie odsnieżania. Dzwoniłem do Ciebie dwukrotnie i za każdym razem odpowiadałeś, że aktualnie nie dysponujesz sprzętem (parkował w Szydłowie) i nie będziesz odsnieżał.
- Jerzy Gierczak – pan dzwonił, jak się zima kończyła i nie miał kto jechać. Czyli ja miałem posprzątać na koniec?
- Wójt Gminy – wniosek z tego, że specjalnie nie chciałeś odsnieżać, żeby móc teraz czynić z tego zarzut. Poza tym widocznie ludzie nie chcieli twojego sprzętu?
- Jerzy Gierczak – kto nie chciał? Przecież Wójt dysponuje sprzętem.
- Przewodnicząca Rady – proszę o poruszanie takich tematów w wolnych wnioskach.
- Wójt Gminy – jeśli będzie potrzeba zaciągnięcia kredytu – taką decyzję podejmę. Dwa lata temu, na tej sali, padło stwierdzenie, że są dublowane wypłaty dla pracowników, dzisiaj z kolei, że nie ma pieniędzy na pobory. Chcę powiedzieć, że kredyt będzie zaciągnięty na konkretny cel, czyli wodociąg (wniosek do refundacji), a nie na bezcelowe wydatki. W terenie są powielane informacje, że Wójt Janik i radni, którzy go popierają, doprowadzili do takiego stanu. Słuchając natomiast wypowiedzi radnego Dziewita można wywnioskować, że kredyt jest potrzebny. Czy tak?
- radny Marcin Dziewit – z wypowiedzi pani księgowej wynika, że tak.
- Wójt Gminy – niech cała rada będzie świadoma tego, że jest do zapłacenia 300.000 zł za wodociąg i że będą następne faktury, na które, być może, wpłyną środki z subwencji, dotacji lub podatków.
- radny Sławomir Ramski – może się też okazać, że kredyt w ogóle nie będzie potrzebny.
- Wójt Gminy – jeśli będzie taka potrzeba - następna sesja odbędzie się za tydzień. Chodzi mi o to, żeby niektórzy radni byli świadomi na co jest brany kredyt i nie wprowadzali ludzi w błąd, rozpowiadając nieprawdziwe informacje. Teraz każdy wie, na co jest potrzebny kredyt i o to chodzi.
- Przewodnicząca Rady – kiedy natomiast przyjdzie moment głosowania nad uchwałą – 8 radnych będzie „za”, a 7 – „przeciw”. A potem komentarz, że przecież myśmy tego kredytu nie chcieli.

- radny Piotr Terlecki - w uchwale nie jest napisane, ilu radnych było „za”, a ilu - „przeciw”.
- Wójt Gminy – dlaczego dzisiaj opozycja jest za zaciągnięciem kredytu, a w chwili głosowania – przeciwko?
- radny Piotr Terlecki – co to ma za znaczenie, czy 10, czy 12 radnych będzie „za”?
- Przewodnicząca Rady – a później mówisz, że jesteś czysty, bo byłeś przeciwny zaciąganiu kredytu.
- radny Piotr Terlecki – rok temu byłem przeciwny i jestem nadal, bo niepotrzebne było utwardzenie placu za 180.000 zł. I o tym mówiłem!  
Skoro zostały środki na administrację, dlaczego ich pan nie przesunął w niewygasające wydatki, tylko przyznał nagrody po 1.200 zł?  
Z takimi decyzjami się nie zgadzam i moi koledzy opozycjoniści. Po to jest opozycja, żeby krytykować złe decyzje Wójta.
- radna Maria Jabłońska – przecież są jeszcze inni, którzy otrzymali nagrody; nie tylko urzędnicy.
- radny Sławomir Ramski – czy po raz pierwszy Wójt wręczył „13”?
- radny Piotr Terlecki – to o nie „trzynastki” chodzi.
- Wójt Gminy – odkąd jestem Wójtem, co roku wręczane są nagrody pracownikom.
- radny Piotr Terlecki – to ja życzę wszystkiego najlepszego, jeśli co rok były nagrody po 1.200 zł. I efektem takich działań jest 6.000.000 zł kredytu.
- Wójt Gminy – ogórki też sprzedawałeś po 10 groszy, a teraz po 2 złote. Ceny się zmieniają.
- radny Piotr Terlecki – cenę ogórków reguluje podaż i popyt.
- Wójt Gminy – od 1990 roku czyli od 20 lat jestem związany z działalnością gminy i co roku pracownicy otrzymywali nagrody. Nie ważne, czy kierownikiem Urzędu był naczelnik, czy wójt.
- radny Piotr Terlecki – skupiamy się tylko na nagrodach, ale gdyby każdemu sołtysowi dać po 6.000.000 zł, co by mogli za te pieniądze zrobić. Bo gdzie one się podziały? Wodociąg kosztuje 1.000.000 zł, sala gimnastyczna kosztowała 1.000.000 zł (reszta - dofinansowanie)
- radny Stanisław Wcisło – z dużą lekkością Wójt mówi, że działa 20 lat na terenie gminy i że w moim pytaniu była zawarta sugestia, że Wójt ukradł długopisy.
- radny Sławomir Ramski – to ja powiedziałem.

- radny Stanisław Wcisło – czy ja użyłem sformułowania, że Wójt ukradł długopisy?  
Nie, ja tylko zapytałem – co to za długopisy?  
Odnosnie wypowiedzi radnego Bosia, który stwierdził, że byliśmy za budową wodociągu.  
Owszem, ale nie byłem za utwardzeniem placu za 180.000 zł, tylko za 80.000 zł.  
Proszę nie używać liczby mnogiej, tylko mówić za siebie.

- radny Tomasz Pasternak – reasumując – prowadzi pan, panie Wójcie, politykę bardzo niegospodarną. Analizując wydruki księgowania – na każdym kroku widać niegospodarność, począwszy od bardzo drogich teczek na laptopy, kupowanych praktycznie co miesiąc, poprzez długopisy, na dodatkowych kosztach za wywóz śmieci z Urzędu Gminy (według mnie zupełnie niepotrzebnych) – kończąc.

- radny Sławomir Ramski – Stanisławie, czy wydatki w kwocie 671 zł i 560 zł też zostały poniesione na rzecz Stowarzyszenia w Balicach?

- radny Piotr Terlecki – tak; czy już kontynuujemy ten temat?

- Wójt Gminy – to też są nasze pieniądze.

### **Do punktu 6-go.**

Analiza stanu realizacji Programu Integracji Społecznej (materiały – w załączeniu).

Pytania, opinie, konkluzje:

- radny Stanisław Wcisło – o co tutaj chodzi?

- Wójt Gminy – chodzi o uświadomienie wszystkim, że pieniądze na realizację PIS zostały wydane z budżetu gminy, za co był odpowiedzialny radny Wcisło. Z panem radnym często dochodzi do polemiki na temat, w jaki sposób ja wydaję pieniądze. Dlatego chciałem uwidocznic, w jaki sposób On wydaje pieniądze. Ponadto było wiele pytań z terenu Balic – skąd są te pieniądze. Pan radny mówił, że to są pieniądze pozyskane przez nich przy pomocy Starosty Buskiego i Wicewojewody Żołądka. Natomiast ja mówię, że są to środki PIS, w ramach którego nasza gmina otrzymała około 200.000 zł, które zostały wykorzystane m.in. przez Stowarzyszenie ds. Rozwoju i Integracji Europejskiej w Balicach na kronikę i rozgrywki sportowe.

- radny piotr Terlecki – proponuję aby ten temat odłożyć i omówić całościowo na następnej sesji Rady.

- Wójt Gminy – możemy tak zrobić, ale najwięcej pytań dotyczyło Balic.

- radny Stanisław Wcisło – w porządku obrad jest punkt: „analiza stanu realizacji PIS”, dlatego aż się prosi aby ten temat omówić w całości.

Ktoś, kto kupuje samochód nie patrzy tylko na koło zapasowe, ale ogląda wszystko.

Wójt natomiast traktuje wybiórczo temat, który był omawiany na co najmniej 4 sesjach,



Komisji Rewizyjnej i rozpatrywany przez RIO, która nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości. Wójt i tak „odgrzewa pustą patelnię”, inni patrzą, a zwolennicy Wójta mówią: „jak się ładnie rumieni”.

- Wójt Gminy – w wydrukach księgowości są wydatki tylko Urzędu Gminy, a nie wszystkich jednostek organizacyjnych gminy, dlatego sprawozdanie o realizacji PIS dotyczy Balic. Nie widzę w tym żadnej sprzeczności.
- radny Stanisław Wcisło – Wójt wiele rzeczy nie widzi, a wiele widzi, których ktoś nie widzi.
- Wójt Gminy – może nie byłem w służbach specjalnych i policji, dlatego niektórych rzeczy nie rozumiem.
- radny Stanisław Wcisło – Wójt bardzo często używa ostatecznych argumentów, jak nie ma innych, a przydałoby się trochę kultury.
- radny Sławomir Ramski – panowie - może porozmawiacie sobie we dwóch po sesji, bo nas to w ogóle nie interesuje, a te przepychanki niczemu nie służą.
- radny Stanisław Wcisło – ten problem, który Wójt „podrzuca” radnym, aby odłożyć w czasie dyskusję na temat sprawozdania z wykonania budżetu za ubiegły rok, był przedmiotem konwersacji na 3 sesjach.
- radny Sławomir Ramski – dwie godziny rozmawiamy na temat „nieszczęsnej” pożyczki. Teraz nie wiem, czy jest to uzasadnione, czy nie jest? Czy wystarczy pieniędzy, czy nie wystarczy?  
Jeśli pani Skarbnik bierze pieniądze za to, żeby pilnować finansów, wobec tego niech pilnuje.
- Skarbnik Gminy – powiedziałam, że bez kredytu – nie wystarczy.

## **PRZERWA W OBRADACH DO GODZINY 12-TEJ.**

### **Do punktu 4-go.**

W związku z tym, że Komendant Wojewódzki PSP zobligował Komendy Powiatowe do przedstawienia informacji na temat bezpieczeństwa przeciwpożarowego, taką analizę dotyczącą gminy Gnojno, w kontekście danych dotyczących gmin całego powiatu buskiego, przedstawił mł. bryg. mgr inż. Kazimierz Ścibiło – Komendant Powiatowy PSP w Busku – Zdroju .

Pan Komendant przedstawił ponadto strukturę organizacyjną jednostki.

W trakcie prezentacji stwierdził natomiast że, jeśli chodzi o statystykę pożarową, Gmina Gnojno jest jedną z bezpieczniejszych gmin na terenie Powiatu Buskiego; dotyczy to również masowego wypalania traw.

Pan Komendant w samych superlatywach wyrażał się o jednostce OSP w Balicach, która jest zarejestrowana w KRS i podlega jurysdykcji Komendy Powiatowej.

W trakcie swojego wystąpienia zwrócił się również z prośbą o informowanie o terminach zebrań sprawozdawczych, organizowanych w poszczególnych jednostkach na terenie gminy, w których ma obowiązek uczestniczyć Komendant Powiatowy PSP lub delegowany pracownik.

Apelował o zakładanie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, co będzie miało niewątpliwie wpływ na osiąganie lepszych wyników drużyn biorących udział w zawodach pożarniczych, organizowanych na różnych szczeblach.

Pozytywnie ocenił działania operacyjne jednostek OSP: w Gnojnie i Janowicach Poduszowskich. Przekazał także informację na temat organizowanych, przez Komendę Powiatową, szkoleń dla strażaków ochotników na pilarzy i kierowców, chcących uzyskać prawo jazdy kat. „C” i „E”.

Wniosek po przedstawionej analizie: podjąć działania zmierzające do poprawy stanu technicznego hydrantów, znajdujących się na terenie gminy.

Kończąc prezentację Komendant podziękował panu Wójtowi, pani Przewodniczącej i radnym za współpracę i okazaną pomoc finansową dla Komendy Powiatowej.

Pytania:

- Marian Okraj – panie Komendancie – jestem sołtysem wsi Pożogi i pełnię swoją funkcję społecznie. Dwa lata temu był u nas pożar. Przyjechała jednostka straży pożarnej x (nie chcę mówić skąd) i zapytano mnie, gdzie znajduje się najbliższy hydrant. Niestety w Pożogach nie ma hydrantu, ponieważ nie ma wodociągu, jest tylko zbiornik p.poż. Wówczas jeden ze strażaków stwierdził, że nie mogą skorzystać ze zbiornika, ponieważ nie dysponują motopompą. Jak się to ma do rzeczywistości, bo ja wywnioskowałem, że woda do gaszenia pożarów może być czerpana tylko z hydrantu, a nie ze zbiornika.
- Komendant Powiatowy – czy była to jednostka straży z Buska?
- Marian Okraj – nie; była to jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej i nie miała sprzętu pływającego.
- Komendant Powiatowy – nadmienił pan, że jest sołtysem i pełni swoją funkcję społecznie. Tak samo rzecz się ma ze strażakami ochotnikami; też pełnią swoje funkcje społecznie. Nie było winą jednostki, że nie dysponowała sprzętem pływającym. Jeśli nie ma hydrantu we wsi, należy wezwać następną jednostkę straży, która posiada na wyposażeniu odpowiedni sprzęt i będzie stanowić tzw. stanowisko wodne. Ze względu na wydłużony czas dotarcia na miejsce zdarzenia (pożaru) jednostki powiatowej z Buska, na mocy zawartego porozumienia, taki obowiązek ma jednostka PSP z Chmielnika mimo, że znajduje się na obszarze powiatu kieleckiego.
- radny Tomasz Pasternak – w jaki sposób będzie prowadzony nabór uczestników kursu na pilarzy i kierowców?
- Komendant Powiatowy – jeśli dojdzie do realizacji projektu – kurs dla pilarzy będzie organizowany w pierwszej kolejności dla jednostek, zarejestrowanych w KRS, które posiadają piły. Z doświadczenia wiem, że nie ma sensu organizować wirtualnych szkoleń dla strażaków z jednostek, które nie posiadają na swoim wyposażeniu piły spalinowej. To jest warunek konieczny. Jeżeli natomiast będą wolne miejsca, dokooptowane zostaną osoby

z innych jednostek, nie zarejestrowanych w KRS.

- radny Piotr Terlecki – jeśli będzie przeszkolona osoba – można kupić piłę.
- radny Tomasz Pasternak – jakie będą stosowane kryteria w naborze kandydatów na kurs dla kierowców?
  - Komendant Powiatowy – aktualnie analizujemy sytuację pod kątem potrzeb, ponieważ chcemy aby w każdej jednostce na terenie powiatu było po dwóch kierowców.  
Ze statystyki którą dysponujemy wynika, że mimo zmiany ustawy i wydłużeniu wieku do 65 lat strażaków ochotników, którzy mogą kierować pojazdami, wkrótce zajdzie potrzeba zastąpienia tych osób (przejsie na emeryturę) – młodszymi.
- radny Tomasz Pasternak – rozumiem, że kierowcom wozów strażackich potrzebne jest prawo jazdy kat. „C”, natomiast nie wiem po co im prawo jazdy kat. „E”.
- Komendant Powiatowy – w Komendzie Powiatowej też pracują strażacy ochotnicy i ze względu na sprzęt, którym dysponujemy (pryczepy, naczepy) powinni mieć prawo jazdy kat. „E”. Stąd założenie, żeby przeszkolić kierowców.  
Jednak wszystko zależy od tego, czy projekt uzyska pozytywną akceptację.
- radny Tomasz Pasternak – czy jest szansa, aby strażacy z Gnojna wzięli udział w szkoleniu dla kierowców?
  - Komendant Powiatowy – w momencie, kiedy projekt przejdzie pomyślnie weryfikację – rozmowa na ten temat będzie aktualna.  
Projekty (wnioski) mają być rozpatrywane w m-cu wrześniu.  
O wszystkich kursach, szkoleniach i innych przedsięwzięciach informujemy na bieżąco Prezesa Zarządu Gminnego OSP w Gnojnie.  
Żeby rozpocząć jakikolwiek kurs, musi wziąć w nim udział min. 20 osób.  
Mam wielki szacunek dla państwa że, mimo trudności obiektywnych (migracja zarobkowa), kierujecie na kursy swoich ludzi.

### **Do punktu 7-go.**

Analizy projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2010 rok dokonała pani Skarbnik, wyjaśniając zasadność zmian w poszczególnych załącznikach do wymienionego projektu.

Pytania:

- radny Piotr Terlecki – dlaczego zwiększono w zał. nr 2 dział 851 – Ochrona zdrowia, § 4170 – wynagrodzenia bezosobowe o kwotę 3.900 zł?
- Skarbnik Gminy – zmiana jest konsekwencją zatwierdzonego na poprzedniej sesji GPPiRPA na 2010 r. Pierwsza wersja budżetu uwzględniała niższe wynagrodzenia dla członków Komisji,

dlatego zaszła konieczność dostosowania wysokości kwoty do aktualnych potrzeb.

- radny Marcin Dziewit – rozumiem, że o kwotę 3.900 zł zwiększyły się nakłady na ten cel. Co spowodowało taką zmianę?
- Skarbnik Gminy – przesunięć pomiędzy paragrafami można dokonać po zatwierdzeniu Programu.
- radny Piotr Terlecki – pani dobrze tłumaczy, jak polityk, ale trudno to zrozumieć. Mnie się wydaje, że wzrosły diety i wynagrodzenie.
- Skarbnik Gminy – tak właśnie jest.
- radny Piotr Terlecki – czy to jest „ukryte”, że tak powiem, podwyższanie diet?
- Skarbnik Gminy – na poprzedniej sesji został przyjęty Program, który uwzględniał podwyżkę wynagrodzeń dla członków Komisji i konsultanta. Program zawiera również ilość posiedzeń i dyżury konsultanta – stąd konieczność zmian zał. nr 2.

Ponieważ nie było więcej pytań – przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

#### **Wyniki głosowania:**

- „za” - 14,
- „przeciw” - 0,
- „wstrzymujących się”- 1.

**Uchwała nr XLI/189/10 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.**

#### **Do punktu 8-go.**

Uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Gnojnie przedstawił Sekretarz Gminy. Konieczność podjęcia uchwały o zamiarze dokonanie zmiany w sieci bibliotecznej na terenie Gminy wynika z przepisów Ustawy o bibliotekach z 1997 roku. W sprawie likwidacji Filii Biblioteki w Gorzakwi wnioskowali członkowie OSP w Gorzakwi i mieszkańcy wsi, argumentując wniosek m.in. nie funkcjonalnością pomieszczeń, brakiem ogrzewania oraz małym zainteresowaniem potencjalnych czytelników (pismo - w załączeniu) oraz Komisja Rolnictwa (protokół nr 38/10 – w załączeniu). W związku z powyższym podjęto procedury, zmierzające do zlikwidowania znajdującej się w Gorzakwi Filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Gnojnie. Ustawa nakłada na Radę Gminy obowiązek podjęcia uchwały o zamiarze likwidacji. Uchwała przez okres 6 m-cy podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń i zamieszczeniu na stronie BIP Gminy Gnojno.

Zamiar zlikwidowania filii podlega również konsultacji z jednostką nadrzędną czyli w naszym przypadku z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Kielcach.

Po upływie wymienionego terminu i uzyskaniu pozytywnej opinii – Rada Gminy będzie mogła podjąć decyzję, w formie uchwały, o likwidacji filii.

Po przedstawieniu uzasadnienia – Sekretarz Gminy odczytał projekt uchwały, o której mowa wyżej.

Pytania i odpowiedzi:

- radny Tomasz Pasternak – w § 2 jest zapis: „upoważnia się Wójta Gminy do wystąpienia o opinię w tej sprawie do jednostki sprawującej nadzór merytoryczny nad działalnością Gminnej Biblioteki Publicznej w Gnojnie. W związku z tym – do kogo pan Wójt zwrócił się o opinię?
- Sekretarz Gminy – do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach, która sprawuje nadzór merytoryczny nad działalnością Gminnej Biblioteki Publicznej w Gnojnie.
- radny Tomasz Pasternak – tak się dziwnie składa, że wszystkie sprawy dotyczące m.in. dróg, bibliotek etc. opiniuje Komisja Rolnictwa. A dlaczego nie zapytaliście państwo o opinię członków Komisji Oświaty?
- Wójt Gminy – sprawa wynikła w międzyczasie i dlatego była przedmiotem posiedzenia Komisji Rolnictwa, której członkiem jest radny Wesołowski.  
Opinia Komisji została wyrażona w formie zapisu w protokole.
- radny Sławomir Ramski - może też dlatego, że Komisja Rolnictwa jest aktywna.
- radny Wincenty Krawczyk – Komisja Rolnictwa jest najważniejsza.
- radny Stanisław Wesołowski – w dniu, w którym obradowała Komisja Rolnictwa doręczyłem wniosek Zarządu OSP w Gorzakwi wraz z podpisami mieszkańców, popierających inicjatywę likwidacji filii i dlatego ten temat był poruszony, poniekąd przy okazji, w trakcie posiedzenia. Zwracam się z prośbą do Rady o przychylenie się do wniosku o likwidację filii, mając na uwadze argumenty zawarte w uzasadnieniu.  
Nadmienię tylko, że za środki funduszu sołeckiego zamierzamy przeprowadzić remont pomieszczeń, aby należycie wykorzystać budynek OSP.
- radny Marcin Dziewit – pani przewodnicząca – czy Komisja Budżetu powinna opiniować wszystkie projekty uchwał w sprawie zmian w budżecie Gminy oraz sprawozdania roczne i półroczne z wykonania budżetu?
- Sekretarz Gminy – zgodnie ze Statutem Gminy – każdy projekt uchwały powinien być zaopiniowany przez właściwą Komisję Rady.
- radny Stanisław Wesołowski – jeśli jest taki wymóg – oświadczam, że wywiążę się z obowiązku i będę w przyszłości zwoływał posiedzenia Komisji Planowania, Budżetu

i Finansów.

W związku z tym, że nie było więcej pytań, przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

#### **Wyniki głosowania jawnego:**

- „za” - 14,  
- „przeciw” - 0,  
- „wstrzymujących się” - 1.

**Uchwała nr XLI/190/10 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.**

#### **Do punktu 9-go.**

Projekt uchwały w sprawie utworzenia na terenie Gminy Gnojno odrębnego obwodu głosowania w Domu Pomocy Społecznej w Gnojnie dla przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przedstawił Sekretarz Gminy, pan Piotr Bębas. Utworzenia obwodu jest uzależnione od przebywania lub zamieszkania w DPS w Gnojnie co najmniej 50 wyborców, ujętych w rejestrze wyborów w gminie. Wobec faktu, iż liczba wyborców przebywających w DPS w Gnojnie spełnia wymogi art.22 ust.3 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, podjęcie uchwały jest uzasadnione.

#### **Wyniki głosowania jawnego:**

- „za” - 14,  
- „przeciw” - 0,  
- „wstrzymujących się” - 0 (radny Marcin Dziewit nie brał udziału w głosowaniu, ponieważ w momencie głosowania był nieobecny na sali obrad).

**Uchwała nr XLI/191/10 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.**

#### **Do punktu 10-go.**

Dyskusja na temat stawek za dostarczaną energię ciepłą i podjęcie decyzji w sprawie zmiany wysokości tych stawek (materiały – w załączeniu).

Kalkulację do opłat za dostarczaną energię ciepłą do lokali mieszkalnych i użytkowych w budynkach Urzędu Gminy, Agronomówki i Ośrodka Zdrowia w Gnojnie w sezonie grzewczym 2009/2010 przedstawiła pani Maria Małasińska, Główny Księgowy ZGK (kalkulacja – w załączeniu).

Zgodnie z przedstawioną kalkulacją stawka za 1m<sup>2</sup> ogrzewanej powierzchni wynosi 5 zł netto plus podatek VAT 22% (6,10 zł).

Pani księgowa stwierdziła m.in., że zaległości ZGK powstały z rozbieżności, które wynikły pomiędzy faktycznym stanem ogrzewanej powierzchni, która wynosi 1952,51 m<sup>2</sup>, a powierzchnią wynoszącą 2118 m<sup>2</sup>, wynikającą z zawartych umów z lokatorami.

W wyniku powstałych nieścisłości – do kasy ZGK wpływało mniej pieniędzy. Dlaczego tak się stało, pani księgowa nie jest w stanie odpowiedzieć, ponieważ nie pisała aneksów do umów na sezon grzewczy 2009/2010.

Dyskusja:

- radny Tomasz Pasternak – może pan Wójt nam wyjaśni, skąd się wzięły rozbieżności.
- Wójt Gminy – przedstawiłem temat na poprzedniej sesji. Stwierdziłem m.in. (jest zapis w protokole), że pan Lasota, będąc kierownikiem ZGK popełnił błąd, zawyżając metraż lokali, o których mowa.
- radca prawny – a co stoi na przeszkodzie, aby dokonać ponownego obmiaru pomieszczeń?
- radny Tomasz Pasternak – rozumiem, że za pomieszczenia nie użytkowane (m.in. przez Policję) gmina powinna ponieść koszty. Ale skąd się wzięła rozbieżność, wynosząca 166 m<sup>2</sup>?
- radny Marcin Dziewit – czy gmina ponosi koszty ogrzewania pustostanów?
- Maria Małasińska - w tej chwili są dwa pustostany, ale gmina nie ponosi kosztów związanych z ich ogrzewaniem.
- radny Piotr Terlecki – czy nie ma chętnych do wynajęcia lokali?
- Wójt Gminy – dwie rodziny się wyprowadziły: jedna z Balic, druga z Gnojna. Lokalu w Gnojnie celowo nie wynajmujemy, ponieważ czeka na lekarza, dla którego mieszkanie będzie swego rodzaju zachętą, aby podjąć zatrudnienie w miejscowym Ośrodku Zdrowia.
- radny Piotr Terlecki – według mnie należy rozłożyć koszty i ogrzewanie pustych lokali scedować na gminę, aby lokatorzy nie płacili za pustostany.
- radny Tomasz Pasternak – i tu nasuwa się pytanie czysto retoryczne – czy z tego tytułu będą mieli ciepłej?
- Przewodnicząca Rady Gminy – jaka jest różnica między stawkami?
- Maria Małasińska – 2 zł netto; było 7 zł, obecnie jest 5 zł.
- radny Tomasz Pasternak – czy lokatorzy uregulują zaległości?
- Wójt Gminy – stawka 5 zł za 1 m<sup>2</sup> jest wypośredkowana między stawką najwyższą, a najniższą.
- Maria Małasińska – stawka 5 zł za 1 m<sup>2</sup> jest stawką wynikającą z realnych kosztów, natomiast pan Parka dokonał sam swoich obliczeń. Według niego realne koszty wynoszą 3,49 zł

netto za 1m<sup>2</sup> powierzchni, a przecież ZGK musi wypracować zyski na swoje utrzymanie.

- Wójt Gminy – pan Parka dokonał swoich obliczeń dzieląc koszty opału przez ogrzewaną powierzchnię. A przecież dochodzą jeszcze koszty dodatkowe, m.in. wynagrodzenie palaczy.
- radca prawny - pani księgowa, czy to są realne koszty?
- Maria Małasińska – tak.
- Przewodnicząca Rady Gminy – jeśli uchwalimy stawki 5 zł za 1m<sup>2</sup>, czy lokatorzy z Raczyce i Balic nie będą protestować?
- Maria Małasińska – jeśli chodzi o Raczyce i Balice stawki są wyliczone zgodnie z faktycznie poniesionymi kosztami.
- Przewodnicząca Rady Gminy – chodzi o to, aby w momencie podejmowania uchwały nie było niepotrzebnych przepychanek.

Sugestia radnych aby ujednocilić stawki.

- Sekretarz Gminy – nie można ujednocilić stawek, bo wtedy należałoby je podwyższyć lokatorom mieszkającym w Domu Nauczyciela w Gnojnie.
- Przewodnicząca Rady Gminy – panie mecenasie – uchwała w sprawie stawek za ogrzewanie została podjęta jesienią ubiegłego roku, następnie była próba podjęcia kolejnej uchwały, która zakończyła się niepowodzeniem. Wobec tego, czy pierwsza uchwała jest nieważna?
- radca prawny – nie jest uchylona, a więc nadal obowiązuje.
- Przewodnicząca Rady Gminy – a jeżeli podejmiemy nową uchwałę?
- radca prawny – wówczas trzeba uchylić wcześniej podjętą uchwałę lub zmienić brzmienie poszczególnych paragrafów.
- Sekretarz Gminy – w m-cu grudniu ub. roku wprowadzony został pod obrady sesji projekt uchwały, który zmieniał treść § 1stanowiącego o obniżeniu stawki do kwoty 5zł.
- radca prawny – można dzisiaj podjąć uchwałę i ustalić stawkę, natomiast w umowach cywilnych z lokatorami, zawieranych na dostarczenie energii cieplnej, zawrzeć klauzulę, że na koniec okresu grzewczego opłaty będą weryfikowane in plus i in minus. Jeśli będzie nadwyżka opłat względem kosztów – będzie ona zaliczona na poczet następnego sezonu grzewczego. I sprawa załatwiona.
- radny Marcin Dziewit – mam pytanie odnośnie rozliczenia in plus i in minus. Czy w umowie powinien być zawarty taki zapis?



- radca prawny – odbiorca energii ciepłej powinien być poinformowany, że dostawca zweryfikuje wniesione przez niego opłaty in plus i in minus.
- radny Marcin Dziewit – a jeżeli nie ma takiego zapisu w umowie?
- radca prawny – wtedy wchodzi w grę rzetelność między stronami. Taki zapis powinien być dla świadomości obydwu stron.
- radny Marcin Dziewit – w ogóle wydaje mi się, że taki zapis powinien w umowie być, ponieważ to jest bardzo ważne.
- radca prawny – powinien być jak najbardziej, bo z takiego zapisu, oprócz zasad ogólnych zawarowanych w zobowiązaniach obopólnych wynikających z KC, powinna być klauzula roszczeniowa w stosunku tak do jednej, jak i drugiej strony.

***W wyniku dyskusji radni zdecydowali o przygotowaniu projektu uchwały w przedmiotowej sprawie na następną sesję.***

### **Do punktu 11-go.**

Sprawozdanie Wójta Gminy z wykonania budżetu Gminy Gnojno za 2009 rok stanowi załącznik do protokołu.

Uchwałę Nr 152/2010 IV Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 7 kwietnia 2010 roku w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Gminy Gnojno za 2009 rok odczytała Barbara Czarnecka, podinsp. ds. obsługi Rady (uchwała – w załączeniu).

Następnie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny Marcin Dziewit zapoznał zebranych z treścią Uchwały Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojno z dnia 19.04.2010 r. w sprawie wniosku o nieudzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Gnojno za rok 2009 oraz opinią o wykonaniu budżetu Gminy za 2009 rok, która stanowi załącznik do wymienionej Uchwały (materiały – w załączeniu).

Kontynuując temat – podinsp. ds. obsługi Rady odczytała Uchwałę Nr 165/2010 IV Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 26 kwietnia 2010 roku w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej dotyczącego nieudzielenia Wójtowi Gminy absolutorium za 2009 rok (uchwała – w załączeniu).

- radny Stanisław Wcisło – w opinii RIO jest mowa o pisemnym wyjaśnieniu Wójta. Czy można prosić o jego odczytanie.
- Wójt Gminy – pismo znajduje się w referacie inwestycji; zaraz udostępnię jego treść.

### **5-MINUTOWA PRZERWA W OBRADACH.**

Po przerwie Barbara Czarnecka odczytała wyjaśnienie Wójta Gminy z dnia 22.04.2010 r. skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach, odnoszące się do punktu 11 wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojno z dnia 19 kwietnia 2010 r. o

nieudzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Gnojno z tytułu wykonania budżetu za 2009 rok (pismo – w załączeniu).

Po odczytaniu wyjaśnienia głos zabrał Wójt Gminy i stwierdził m.in., iż mimo skrajnych ocen – inwestycje w roku ubiegłym na terenie gminy były realizowane zgodnie z planem, w miarę posiadanych środków, po czym zwrócił się z prośbą do radnych o udzielenie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2009 rok.

- radny Stanisław Wcisło – radni otrzymali sprawozdanie z dwutygodniowym wyprzedzeniem, natomiast sołtysi nie dysponują takimi danymi. Uważam, że w trakcie absolutoryjnej sesji Wójt Gminy powinien przedstawić sprawozdanie za ubiegły rok obrazujące całokształt dokonań, aby również sołtysi mieli możliwość usłyszeć pewne fakty i liczby, i mieć orientację oraz rozeznanie nad czym będziemy głosować. Teraz takiej szansy nie mają i dlatego w dobrym tonie byłoby takie wystąpienie przygotować.
- Wójt Gminy – nie pamiętam, aby taka forma była dotychczas praktykowana. Nawet w czasie kiedy kolega Wcisło był Przewodniczącym Rady - nic takiego nie miało miejsca. Przecież mógł taki wniosek zgłosić. Nie widzę przeciwwskazań aby materiały wysyłać także sołtysom.
- radny Stanisław Wcisło – ja wiele rzeczy mówiłem, które w ogóle nie były brane pod uwagę.
- Wójt Gminy – nie jest problemem przygotować dodatkowo 26 egzemplarzy sprawozdania dla sołtysów. Nic nie stoi również na przeszkodzie, aby jeszcze dzisiaj skserować materiały i wręczyć sołtysom.
- radny Stanisław Wcisło – mówiłem o tym w latach poprzednich.
- Wójt Gminy – proszę wobec tego o wypowiedzi osób zainteresowanych, bo nie chciałbym wyjść na osobę, która nie chce udostępnić urzędowych dokumentów. \_\_\_\_\_

### **Do punktu 12-go.**

Dyskusja nad sprawozdaniem:

- radny Piotr Terlecki - pani przewodnicząca – przechodzimy od punktu do punktu i na temat sprawozdania Wójt nie powiedział nic, a według mnie powinien.
- Wójt Gminy – mogę przeczytać to, co zostało napisane.
- radny Piotr Terlecki – na temat sprawozdania możemy dyskutować i dwie godziny, a ja powiem tylko tyle panie Wójcie – decyzję RIO szanuję, mogę ją skomentować, ale dyskutować z nią się nie da, bo dla nich, z tego co widzę, chociażby był jeden przystanek za 11.000 zł, to by pomyśleli, że z porcelany. Po stronie dochodów i wydatków, w opinii RIO, wszystko gra, natomiast na miejscu to wszystko wygląda inaczej. Aby nie przeciągać dyskusji proponuję przejść do głosowania.
- radny Tomasz Pasternak – opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczy „suchych” liczb. Oni nie wiedzą, w jaki sposób pan Wójt wykonuje zadania celowe. Wykonanie budżetu

przedstawia się tak, jak wykonanie parkingu obok szkoły. Obecnie tam trwa od nowa remont, a pan Wójt mówi, że trzy razy będzie piasek sypany.

- Wójt Gminy - w trakcie wykonywania określonych zadań otrzymujemy gwarancję usunięcia ewentualnych usterek. Jeśli parking zostałby wykonany wadliwie i oddany do użytku – byłyby zarzuty ze strony radnych i mieszkańców gminy, natomiast jeśli wystąpiły usterki, które są usuwane – nie widzę w tym nic złego; wręcz przeciwnie.
- radny Piotr Terlecki - panie Wójcie, dla mnie osobiście nielogiczne jest, aby w styczniu, przy 15-cm warstwie śniegu, komisja odbierała parking. Formalnie od 4 m-cy parking jest do użytku, a w praktyce nie można z niego korzystać. Czy o 4 m-ce zostanie wydłużony okres gwarancji?
- Wójt Gminy - powtórzę to, o czym już mówiłem wielokrotnie: były niesprzyjające warunki atmosferyczne, zarówno jesienią (opady deszczu), jak i zimą (śnieg i mróz). Aby obiekt spełniał swoje przeznaczenie w sposób należyty – trzeba usunąć usterki. Według mnie wszystko odbywa się tak, jak powinno. Miałbym pretensje do siebie, gdyby parking w pierwotnym stanie został oddany do użytku.
- radny Tomasz Pasternak – mam pytanie do pana mecenasa: czy budowę parkingu nadzorował inspektor nadzoru, czy był prowadzony dziennik budowy i czy były konsultowane poszczególne etapy budowy typu podsypka itd.
- radca prawny – nie powinienem być adresatem tego pytania, ponieważ nie byłem zapoznawany z dokumentacją.
- radny Tomasz Pasternak – czyli to nie należy do pana obowiązków?
- radca prawny – nikt mi nie przedłożył problemu, w związku z powyższym nie znam tej sprawy.
- Wójt Gminy – prowadzenie dziennika budowy jest konieczne w przypadku realizacji inwestycji, wymagających pozwolenia na budowę. W przypadku pozostałych inwestycji, do których zalicza się budowę parkingu, takiego wymogu nie ma, co nie znaczy, że inspektor nadzoru nie sporządzał odpowiednich notatek, a dokumenty nie były podpisane przez wykonawcę i kierownika budowy.
- radny Tomasz Pasternak – wniosek z tego, że inspektor nadzoru podpisał się pod wszystkimi dokumentami.
- Wójt Gminy – jeżeli jesteś taki dociekliwy – możesz to sprawdzić, czy podpisał się lewą, czy prawą ręką.
- radca prawny –inspektor nadzoru powinien być obecny przy odbiorze wykonanej inwestycji, a zgłoszone uwagi i zastrzeżenia przekazać inwestorowi.
- Wójt Gminy – z tego, co wiem inspektor nadzoru ma być na placu budowy. A jeśli się komuś

- nie podoba kolor kostki – proszę zgłaszać uwagi jeszcze dzisiaj; póki można.
- radny Piotr Terlecki – panie Wójcie – tutaj nie chodzi o kolor kostki, tylko o czas rozpoczęcia inwestycji. Widziałem w jakich warunkach prowadzone były roboty. Skoro tak bardzo chcieliście wybudować parking – trzeba było poczekać do wiosny.  
Mnie interesuje, czy o 4 miesiące będzie przesunięty okres gwarancji inwestycji, i pan jako gospodarz gminy powinien tego dopilnować. A tak od stycznia parking jest i go nie ma, bo jak sama nazwa wskazuje powinny tam parkować samochody, a nie mogą.
  - Wójt Gminy – sam zakazałem wjeżdżać samochodom.
  - radny Tomasz Pasternak – mam pytanie do państwa radnych – czy wiedzieliście wcześniej, że będzie robiony parking obok Ośrodka Zdrowia w Gnojnie i boisko w Jarząbkach?  
Czy to nie jest samowola pana Wójta, że wykonuje inwestycje bez uzgodnienia z Radą?
  - radny Sławomir Ramski – przecież były zabezpieczone środki w budżecie na budowę parkingu.
  - radny Tomasz Pasternak – ja mówię o parkingu obok Ośrodka Zdrowia w Gnojnie i boisku w Jarząbkach.
  - Wójt Gminy – gdyby było błoto obok Ośrodka - też czynilibyście mi zarzut, dlaczego nic z tym nie robię. Uważam, że taka drobna inwestycja – przywiezienie 4 samochodów kamienia i utwardzenie placu – nie wymagała zwoływania sesji.
  - radny Tomasz Pasternak – odnośnie racjonalnego gospodarowania – już 2 lata temu prosiłem o oczyszczenie chodnika od kiosku do Urzędu Poczтового. Niestety, do dzisiaj nic nie zostało zrobione.
  - Wójt Gminy – wzdłuż chodnika znajdują się prywatne działki.
  - radny Tomasz Pasternak – działka, o której mówimy, jest własnością wsi, bo kiedyś tam stała strażnica.
  - Wójt Gminy – co zrobiłeś jako radny, aby coś zmienić obok swojej posesji i nie tylko?
  - radny Tomasz Pasternak – obok swojej posesji przycinam trawnik i zbieram papierki.
  - Wójt Gminy – czy powiedziałeś o tym jeszcze innym osobom, aby robiły tak samo, jak Ty?  
Czy jako radny zorganizowałeś zebranie z mieszkańcami?
  - radna Maria Jabłońska – panie Tomku – ja sobie nie wyobrażam, że Ty będąc radnym i mieszkańcem Gnojna – mówisz takie rzeczy. Gnojno jest wizytówką całej gminy i siedzibą Urzędu. Wszystko jest tak pięknie zrobione, a Ty wygłaszasz takie opinie?
  - radny Tomasz Pasternak – co jest tą wizytówką?

- radna Maria Jabłońska – Ośrodek Zdrowia. Bo wcześniej, jak nie było parkingu, musiałam wjeżdżać samochodem prosto w błoto. Ja sobie nie wyobrażam, żeby mój syn, w moim domu powiedział, że coś źle zrobiłam.  
Wójt jest szefem i ja nie mam prawa Go o nic pytać; tym bardziej, że chce zrobić dla nas dobrze. Dziwię Ci się, że będąc mieszkańcem Gnojna tego nie doceniasz. To o czym my tutaj w ogóle mówimy? Bo gdyby to było robione na Wólce, mógłbyś mieć jakieś ale. Ja się cieszę ze wszystkich inwestycji, które w mojej wsi zostały i są realizowane. I z drogi, i z wodociągu, i z tego, że moja wieś coraz bardziej pięknieje.

- radny Tomasz Pasternak – cieszy się pani z zakładanej wody, a nie pozwoliła pani zrobić przekopu przez własne podwórko.

- radna Maria Jabłońska – a skąd Ty o tym wiesz?

*Chaos, harmider i rozgardiasz; trudno wychwycić słowa.*

- Przewodnicząca Rady Gminy – zbliżają się wybory Wójta Gminy i dlatego pan Pasternak zaczyna dzisiaj atakować, bo przez 4 lata nie mówił praktycznie nic.

- radny Tomasz Pasternak – aby uciąć wszelkie spekulacje na temat wyborów - „nie zamierzam kandydować ani na radnego, ani na Wójta”.

- radny Piotr Terlecki – mam pytanie do Wójta – swego czasu (wtedy Wójtą zastępował pan Żmuda) padło hasło dotyczące rewitalizacji centrum Gnojna. Co w tym temacie zostało zrobione? Bo sąsiednia gmina Chmielnik otrzymała na ten cel pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego. Czy u nas został wykonany projekt i złożony wniosek o dofinansowanie?

- Wójt Gminy – najważniejszą rzeczą do zrobienia są drogi dojazdowe do domków jednorodzinnych na nowym osiedlu. W ramach rewitalizacji możemy jedynie otrzymać dofinansowanie na place zabaw, natomiast na drogi – nie. Mimo to wniosek zostanie złożony, a drogi i chodniki wybudujemy za środki własne gminy.

- radny Piotr Terlecki - a z innych programów nie da się pozyskać dodatkowych funduszy?

- Wójt Gminy – ja nie mam wpływu na to, na co możemy uzyskać dofinansowanie. Programy są tak skonstruowane, że to samorządy muszą się do nich dostosować, a nie odwrotnie.

- radny Stanisław Wcisło – pani Zosia stwierdziła, że Wójt nie musi pytać radnych o pozwolenie, decydując się na wykonanie danej inwestycji. Panie mecenasie, czy Wójt powinien uzgadniać z Radą pewne zasadnicze rzeczy?

- radca prawny – z tego, co usłyszałem – na utwardzenie placu potrzebne było trochę kamienia, a więc nie jest to inwestycja, która w znacznym stopniu obciąża budżet gminy.

Jako organ stanowiący powinniście wytypować pewne drogi dojazdowe do pól, cmentarzy i przy Ośrodkach Zdrowia, aby gmina mogła je realizować zgodnie z ustalonym planem.

- radny Stanisław Wcisło – jest taka rzecz: cokolwiek by nie robił na terenie gminy i jeśli my występujemy, że jest za drogo, znajdzie się ktoś, kto będzie komentował, że Wójt zrobił, a my negujemy.

Nie neguję zakresu rzeczowego robót, neguję natomiast wartości, które są przeznaczane na te inwestycje. Padło stwierdzenie, że jest budowane boisko w Jarząbkach, o czym dowiedziałem się niedawno. Czy Rada nie powinna wiedzieć o takich rzeczach?

- radca prawny – szanowni radni – wydzielacie pieniądze na wszelkie przedsięwzięcia w formie uchwały. W ciągu roku podejmujecie uchwały, dokonując zmian w budżecie Gminy i poza ten zakres organ wykonawczy nie może się „wychylić”. Nie ulega najmniejszej wątpliwości. Odnośnie drugiej części pytania – obowiązują pewne procedury – ogłaszanie przetargów, wysyłania zapytań o cenę – i jest to kwestia umów cywilno – prawnych.

- radny Stanisław Wcisło – powiedział pan, że należałoby wytypować drogi i je modernizować. Budowa boiska to nie jest kwestia pięciu, czy sześciu wywrotek kamienia – to jest inwestycja, o której nie było mówione. Największym jednak problemem jest blokowanie pewnych działań. Jeżeli radny głosuje przykładowo przeciw danej uchwale – wtedy mówi się, że jest przeciwny pewnym posunięciom (czyt. inwestycjom) na jego terenie (mówiono, że radny Pasternak był przeciwny budowie boiska w Gnojnie). Nie jestem przeciwny, ale chcę wiedzieć o tym wcześniej. Wróć jeszcze do tego „nieszczęsnego” parkingu. Ceny zmieniały się, jak w kalejdoskopie: od 70.000 zł do 150.000 zł, aż do kwoty 234.000 zł. Ostatecznie budowa parkingu zamknęła się kwotą 180.000 zł i jeszcze przy odbiorze inwestycji w m-cu styczniu wyszło na jaw, że potrzebna jest dodatkowa kwota 4.000 zł. Praktycznie od stycznia parking jest nie użytkowany, a dzisiaj okazuje się, że jest remontowany. To jest przerażające, że niewielki w sumie parking kosztował tyle pieniędzy i że są usterki. Pochwalam Wójta za to, że zauważone usterki są usuwane. Moim zdaniem nie byłoby dzisiaj problemu z niektórymi wydatkami, gdyby parking kosztował o połowę mniej. Gmina ma taki „krótki” i „kruchy” budżet, że nie można w taki sposób inwestować. Do wielu rzeczy, jeśli chodzi o wykonanie budżetu za 2009 rok, moglibyśmy mieć zastrzeżenia. Daję głowę, że radni nie chcą robić uwag, że ta lub inna inwestycja nie była dla gminy priorytetem i że na inne rzeczy powinno się zwrócić uwagę. Druga sprawa dotyczy kanalizacji. Od 4 lat, systematycznie, zabezpieczamy w budżecie gminy 300.000 zł na kanalizację. Nie wiem, czy została sfinalizowana sprawa zakupu działki. Znając natomiast układ budżetu (ogromne zadłużenie i inne zobowiązania) - 3,5 mln. zł, które jest przewidziane na tę inwestycję – jest nie do zrealizowania. Budżet jest trudny, zadłużenie wzrasta, dlatego powinniśmy się ograniczyć do realizacji zadań, które mają finansowe wsparcie z zewnątrz. Musimy patrzeć na gospodarkę gminy całościowo i wybierać to, co jest najbardziej potrzebne. W mojej ocenie budżet za ubiegły rok jest zrealizowany źle.

- radca prawny – w ciągu roku budżetowego organ kolegialny, czyli Rada Gminy, podejmował uchwały przeznaczając określone kwoty na określone zadania.

W związku z powyższym dyskusja na temat wydatkowania środków – jest co najmniej niestosowna.

Nie znam kosztorysu dotyczącego przedsięwzięcia inwestycyjnego, ale to są szczegóły.

Natomiast procedura mówi jasno, że tylko i wyłącznie radni, w trybie uchwał, przeznaczają środki dla organu wykonawczego na realizację danej inwestycji.

W związku z tym – nie wyobrażam sobie aby jakieś przedsięwzięcie zostało podjęte bez uchwały; pomijam sprawę utwardzenia placu obok Ośrodka Zdrowia, bo to nie stanowi problemu, a za wykonane roboty trzeba zapłacić.

Dziwię się natomiast, że w debacie absolutoryjnej poddajecie państwo pod ocenę i oceniacie całą działalność Wójta za ubiegły rok.

Debata powinna się tylko i wyłącznie skoncentrować na realizacji inwestycji i wynikłych rozbieżnościach pomiędzy tym, co zostało zrobione, a co nie i dlaczego. Tym bardziej, że została odczytana opinia specjalistycznego (merytorycznego) organu, jakim jest bez wątpienia RIO. Oprócz jednej osoby, merytorycznie do tego przygotowanej, czyli Skarbnika Gminy nie powinniśmy się wypowiadać na tematy finansowe, bo możemy mieć z tym problem. Patrząc na wskaźniki procentowe – opinia RIO jest opinią pozytywną, a Rada na poszczególnych sesjach w ciągu roku powinna rozliczać i punktować poczynania Wójta: co zostało zrobione, a co nie itd.

Macie do tego pełne prawo, ale należy to robić sukcesywnie.

- Wójt Gminy – ma pan Wcisło rację, że planując wykonanie pewnych robót należałoby zwoływać sesję. Przypomnę jednak realizację wcześniejszych inwestycji, kiedy kolega Wcisło był Przewodniczącym Rady. Nie wiem, czy radni wiedzieli o tym, że do budowy parkingu obok cmentarza w Balicach przy drodze powiatowej użyto kręgów betonowych za nasze pieniądze. Nie pamiętam, żeby kolega Przewodniczący zwoływał wtedy sesję i pytał radnych o zgodę. Druga sprawa – ogrodzenie boiska w Balicach, za które też trzeba było zapłacić. I też kolega Przewodniczący nie zwoływał sesji na tę okoliczność. Odnośnie ceny za parking – aby spełniał wszystkie warunki techniczne, trzeba było dołożyć pewną sumę pieniędzy, a była to i tak najtańsza z ofert. Nie pamiętam też, żeby kolega Wcisło pytał wcześniej radnych (a były złożone dwa wnioski), czy za pieniądze z zewnątrz robić boisko w Balicach, czy świetlicę w Raczycach, bo w konsekwencji zrealizowano pierwszą inwestycję. Mam pytanie: czy oprócz parkingu obok Ośrodka Zdrowia w Gnojnie i boiska do gry w piłkę siatkową w Jarząbkach firma, o której mówicie, coś jeszcze na terenie gminy robi? Panie Wcisło – proszę o odpowiedź.
- radny Stanisław Wcisło – nie wiem z jakimi firmami Wójt ma kontakt i co komu zleca. Ja się o wszystkim dowiaduję z faktur. Tak jak dowiedziałem się o drodze w Raczycach ( tak zostało odczytane z dyktafonu, a chodziło chyba radnemu o Jarząbki) za 32.000 zł.
- Wójt Gminy – a czy kolega pamięta jak byliśmy razem na zebraniu w Kosterze, kiedy mówiłem o wykonaniu podjazdu do szkoły przy okazji remontu drogi. Tak samo było w tym przypadku i nie sądzę abym zrobił coś złego. Abyście nie byli zaskoczeni, bo podobna sytuacja będzie miała miejsce przy modernizacji drogi powiatowej Janowice Poduszowskie – Balice, gdzie zamierzam zlecić dodatkowo wykonanie odcinka drogi do Ciechlowa. Jeśli chodzi o koszty – nie są one zawyżone. Nie umawiam się z wykonawcą, żeby mi „wirtualnie” zawyżał koszty.
- radny Piotr Terlecki – pan mecenas powiedział bardzo pięknie, że po stronie dochodów i wydatków jest wszystko w porządku. Wróć jednakże do sprawy przystanków. Na początku

kadencji zakupiono około 20 wiat przystankowych, przy czym jedna kosztowała 1.500 zł. Czy żadnego pracownika Urzędu, ani pana Wójta nie zastanowił fakt, że zgłosił się jeden oferent? I gdyby powiedział 30.000 zł za 4 przystanki – też byłoby dobrze. Przecież przydałoby się trochę logiki.

- Wójt Gminy – było dwóch oferentów.

- radny Piotr Terlecki – ja musiałem zamontować wiatę w czynie społecznym, a tutaj „lekką” ręką wydaje się tyle tysięcy ..

- Wójt Gminy – zrobiłem w jednym miejscu, wobec tego zrobmy takie przystanki na całej gminie.

- radny Piotr Terlecki – panie Wójcie, skupmy się na kosztach i dlaczego tak wzrosły, skoro garaż 4x5 m kosztuje 1.300 zł.

A jeśli chodzi o drogę do Ciechłowa, popieram inicjatywę pana Wójta , ale ja już o tym wcześniej informowałem, i pana Wójta, i radnych, że trzeba położyć asfalt na 100 m odcinku. Później pan Wójt zarzucił mi, że o tym nie mówiłem. Dlaczego nie wykorzystano takiej okazji? Wtedy ten odcinek można było zrobić za 7.000 zł.

- Wójt Gminy – ponieważ o tym nie mówiłeś.

- radny Piotr Terlecki – publicznie o tym informowałem. Można wrócić do zapisów w protokołach z sesji, bo ja sobie nie pozwolę na tego typu insynuacje.

- Wójt Gminy – ja też sobie nie pozwolę.

- radny Piotr Terlecki – aby nie przedłużać – proponuję przejść do głosowania.

- radny Stanisław Wcisło – Wójt tak pięknie wszystko przedstawił, ale gdyby zrobić zestawienie, ile poszło kręgów na poszczególne miejscowości – ilość, która poszła na Balice stanowiłaby tylko niewielką część. Druga rzecz: kręgi, będące wkładem gminy, kosztowały przykładowo 1.500 – 2.000 zł i w stosunku do całej inwestycji za 8.000 zł, z perspektywą położenia asfaltu, nie są aż tak dużym wkładem.

W związku z powyższym, jak już powiedziałem wcześniej, nie stać nas na indywidualne inwestycje bez udziału funduszy zewnętrznych. W przypadku parkingu duży wkład finansowy miało Starostwo Powiatowe.

Druga sprawa, niemalże sztandarowa – budowa ogrodzenia. Na temat ogrodzenia była dyskusja w marcu i wtedy miało kosztować 20.000 zł. Opór ze strony niektórych radnych i brak akceptacji Wójta sprawiły, że w m-cu października za to samo ogrodzenie trzeba było zapłacić 40.000 zł. Nawet wiem, kto się sprzeciwił mówiąc, że za dużo pieniędzy z budżetu jest przeznaczane dla Balic. Projekty są niedoskonałe i niekompletne, a powinny przewidywać wszystkie okoliczności. Rzecz dotyczy m.in. wodociągu w Jarząbkach i wydanego pozwolenia na budowę domu, co kosztuje gminę dodatkowe 10.000 zł, a temat ciągnie się od 2 lat i końca nie widać. Z taki samym niedopracowanym i niedoskonałym projektem mamy do czynienia, jeśli chodzi o boisko w Gnojnie. Inwestując takie pieniądze – trzeba przewidzieć wszystko.



Chcę, żeby pewne rzeczy były robione „z głową”. Na jednej z sesji Wójt zwrócił się do pani Skarbnik: „proszę przygotować zestawienie wydatków, jakie gmina poniosła na wszystkie inwestycje w Balicach”. Poprosiłem wtedy o takie zestawienie dla każdej miejscowości. Wtedy by się okazało, czy Balice są rzeczywiście taką sztandarową działką, jeśli chodzi o inwestycje. Ponieważ takie zestawienie nie zostało zrobione, proszę je przygotować na następną sesję.

- Skarbnik Gminy – pierwszy raz o tym słyszę.
- radny Piotr Terlecki – potwierdzam, że radny Wcisło zgłaszał taki wniosek.
- radny Stanisław Wcisło – pan Wójt poprosił o zestawienie dotyczące Balic, a ja o zestawienie dotyczące wszystkich miejscowości.
- Wójt Gminy – panie były Przewodniczący – jak pan wytłumaczy kwestię 500.000 zł, na wydatkowanie której żaden z radnych nie miał wpływu. Były złożone dwa wnioski: jeden dotyczył Balic, drugi Raczyca, a za te pieniądze wybudowano boisko w Balicach.
- radny Stanisław Wcisło – to Wójt jest decydem.
- Wójt Gminy - a więc jednak ja?
- radny Stanisław Wcisło - czy Wójt pytał Marcina Dziewita, czy chce remontować świetlicę w Raczycach? Ja powiedziałem wówczas, że jestem „za” boiskiem w Balicach.
- Wójt Gminy - gdybyś nie był człowiekiem, który wszystkich lekceważy, być może, że stało by się inaczej.
- radny Stanisław Wcisło – z tym lekceważeniem byłbym ostrożny, bo tak naprawdę to nie wiadomo kto kogo lekceważy.
- Wójt Gminy – no właśnie.
- radny Wincenty Krawczyk – kolego Wcisło – za ogrodzenie podziękuj Wójtowi, który w czasie przerwy poprosił radną Marię Jabłońską i radną Renatę Boksa (obecną Przewodniczącą Rady) i sprawa przeszła.  
Pan Janik jest Wójtem Gminy od 8 lat. Czy w tym czasie zabrał coś dla siebie?  
Dbą o szkoły, drogi, oświetlenie uliczne i wodociągi – dla dobra ogółu. Większość społeczeństwa gminy chwali Wójta Janika, bo jest dobrym człowiekiem. O drobne sprawy, jak zawiezenie 4 samochodów kamienia nie musi pytać radnych, bo jest gospodarzem gminy. Nie zabrał także ani jednego długopisu, o co został posadzony.
- Przewodnicząca Rady Gminy – Wójt nie robi boiska dla mnie, tylko dla dzieci z Jarząbek.
- radny Wincenty Krawczyk – jeśli nawet mamy chwilowe trudności finansowe – weźmiemy kredyt i będzie w porządku. Mówiłeś o kanalizacji (dot. wypowiedzi radnego Wcisło) i to też jest ważne, ale najważniejsze są wodociągi, drogi i oświetlenie uliczne. Jeszcze raz powtarzam –

Wójt niczego nie wziął dla siebie, a jeżdżąc za pieniędzmi do Kielc, Warszawy – stracił tylko zdrowie. A i tak radni Mu wytykają każde niedociągnięcie. Uważam, że takie rzeczy nie powinny mieć miejsca, tym bardziej, że w sesji uczestniczą przedstawiciele prasy i jutro będą znów o nas pisać.

Oдноśnie starań o dodatkowe środki powiem tylko tyle – jak Wójt ma się o nie starać, jeżeli ma wrogów: jednego w Busku, a drugiego w Kielcach? A my wszyscy wydajemy takie, a nie inne opinie na jego temat. Wójta i jego poczynania powinno się chwalić, a nie ganić.

- radny Marcin Dziewit – nie róbmy sztucznych podziałów, bo każdy z nas chce dobrze, ale każdy z nas ma inną wizję i dlatego ścieramy się z poglądami.  
Jeżeli istnieje, poniekąd przy okazji, możliwość zrobienia podjazdu do Szkoły Podstawowej w Jarząbkach, a koszt inwestycji nie jest duży – należy taką szansę wykorzystać.  
Wracając do Raczyc – firma, która wykonywała boisko, w ramach robót dodatkowych była chętna zrobić ogrodzenie za 28.000 złotych. I ta szansa nie została wykorzystana. Kosztorys sporządzony w późniejszym terminie opiewa na kwotę 85.000 złotych. I o to się spieramy.
- Wójt Gminy – chcę sprostować wypowiedź radnego, ponieważ firma, o której wspominałeś nie chciała wykonać ogrodzenia za 28.000 złotych.
- radny Piotr Terlecki - z ust wiceprzewodniczącego nie powinny padać takie słowa, jakie wypowiedziałeś o ogrodzeniu w Balicach. Bo wynika z nich, że wszelkie ustalenia zapadają u Wójta w gabinecie. Zmierzam do tego, że sala obrad jest tylko jedna i my jako radni tutaj powinniśmy obradować i podejmować decyzje. Popieram natomiast Marcina. Ja prywatnie do Zbyszka Janika nie mam nic. Możemy być kolegami, a nawet przyjaciółmi. My się ścieramy o poglądy.
- Wójt Gminy – nie wiem, czy radny Dziewit wie, że w Raczycach zostały zrobione dwa odcinki drogi: na wysypisko i do twojej posesji. O co ci człowieku chodzi? Czy o to, że robię teraz drogę w innym miejscu?
- radny Marcin Dziewit – absolutnie nie. Trzeba słuchać i dobrze zrozumieć to, co mówię.
- Wójt Gminy – doskonale rozumiem, co mówisz.
- radny Marcin Dziewit – chyba nie bardzo.
- Wójt Gminy – najlepiej zróbcie wnioski do prokuratury. Ja wam zejdę z oczu, prasa będzie miała o czym pisać i każdy będzie zadowolony.
- radny Stanisław Wcisło – nikt z nas CBS na teren gminy nie ściągał.
- Wójt Gminy – kolego – kto kogo chciał do psychiatry wysłać, to też każdy wie. I miał wgląd w moje dokumenty w Sądzie.
- radny Tomasz Pasternak – o jednośnie wypowiedzi pana Krawczyka – panie Ryśku, czy byłoby w złym guście, aby na poprzedniej sesji pan Wójt powiedział: „słuchajcie, chcemy zrobić boisko

w Jarząbkach i utwardzić plac obok Ośrodka Zdrowia”. Czy to byłoby w złym guście w stosunku do Rady?

Ale nie, wy musicie to ustalić w kilkusobowym gronie! Prawda?

Odnosnie zdrowia pana Wójta. To, że pan Wójt stracił zdrowie, to jest tylko i wyłącznie zasługa części radnych.

- Wójt Gminy – dajcie już spokój mojemu zdrowiu.

- radna Maria Jabłońska – zasługę, że został zmodernizowany odcinek drogi w Raczycach od pana Stachowicza do Januszowic, przypisuję sobie.

Oświadczam oficjalnie, że zrzekłam się pieniędzy na drogę, która miała być remontowana na Wólce Bosowskiej, na poczet odcinka, który wymieniłam. Może to poświadczyć kolega Marcin, pani Ślusarczyk i pan Świstek Marian.

- radny Stanisław Wcisło – sprawę ogrodzenia boiska w Balicach chcę wyjaśnić do końca. To przecież ty kolego Rysiu w marcu zablokowałeś temat ogrodzenia, bo powiedziałaś: „po co znowu dawać pieniądze na Balice”. Był sprzyjający klimat, żeby zrobić ogrodzenie, ale ty się niepotrzebnie odezwałaś, a w październiku wstrzymałaś się od głosu.

Głos z sali, aby przestać roztrząsać te same tematy, bo jutro znów prasa będzie pisać o naszej gminie.

### **Do punktu 13-go.**

Projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy z tytułu wykonania budżetu za 2009 rok, przygotowany zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, wraz z uzasadnieniem odczytał Sekretarz Gminy .

### **Wyniki głosowania jawnego:**

- „za” - 7,  
- „przeciw” - 8,  
- „wstrzymujących się” - 0.

### **Projekt uchwały, o którym mowa stanowi załącznik do protokołu.**

### **Do punktu 14-go.**

Zapytania i wolne wnioski:

- Beata Boś, sołtys wsi Maciejowice – proszę o przywiezienie kamienia do Maciejowic.

- radny Marcin Dziewit – nie ma pana Wójta na sali, ale chciałbym przedstawić kwestię dotyczącą Raczyc.

Od 2 miesięcy fekalia z szamba wylewają się na drogę, co jest spowodowane niedrożnością rur odprowadzających ścieki ze Szkoły Podstawowej i Ośrodka Zdrowia w Raczycach.

Szkoła posiada szambo ekologiczne, natomiast fekalia z rur wylewają się bezpośrednio do rowu, znajdującego się obok sklepu i piekarni. Sprawę zgłosił na piśmie do Urzędu Gminy 03.03.2010 r. pan Korcipa. Szkoła jest jednostką organizacyjną gminy, nie posiadającą własnego budżetu, dlatego liczyliśmy na wsparcie finansowe lub usunięcie awarii. Nic takiego się nie zdarzyło.

- Sekretarz Gminy – pismo zostało złożone w m-cu kwietniu.

- radny Marcin Dziewit – minął miesiąc i żadnej reakcji. Pracownicy Urzędu dokonali na miejscu oględzin i odjechali. Jeżeli tak się będzie sprawa dalej toczyć w Raczycach – postąpię tak, jak w przypadku nieszczelnego komina na budynku Ośrodka Zdrowia (aby nie ulec zaccadzeniu pan Wójt doradził mi założenie maski OP-1).

Wezwiemy przedstawicieli Ochrony Środowiska i sprawę definitywnie załatwimy. Problem komina zgłaszałem do Urzędu Gminy trzykrotnie. Dopiero jak wezwałem straż pożarną i nadzór budowlany – sprawa znalazła swój pozytywny finał. Jak trzeba będzie i tym razem zawiadomię odpowiednie służby, łącznie z telewizją.

Kontynuując ten punkt porządku obrad – Przewodnicząca Rady Gminy odczytała podanie skierowane do Wójta Gminy przez pana Marka Bugaja zam. Długojów 11, w sprawie sprzedaży działki nr 354/3 o pow. 0,02 ha położonej we wsi Falki, stanowiącej własność Gminy Gnojno, na której znajduje się budynek kiosko -sklepu po byłej GS "SCh" w Gnojnie (podanie – w załączeniu).

Po wyjaśnieniach, jakich udzielił sołtys wsi Falki, Jerzy Klamczyński – radni postanowili zaopiniować podanie pozytywnie.

***Projekt uchwały w wymienionej sprawie należy przygotować na następną sesję Rady.***

Następnie przewodnicząca obrad odczytała pismo, które wpłynęło do Rady Gminy od radnego wsi Balice Władysława Stróziaka, o wygospodarowanie w budżecie gminy na 2010 rok środków finansowych w kwocie 50.000 zł na dofinansowanie remontu drogi powiatowej na odcinku Przyborów w kierunku Balic do remizy strażackiej w Balicach (pismo - w załączeniu).

c.d. wniosków i zapytań:

- radny Marcin Dziewit – miesiąc temu odbyło się spotkanie w sprawie odmulania rowów.

Do dzisiaj żaden z mieszkańców Raczyc nie został powiadomiony o terminie rozpoczęcia robót.

W związku z tym proszę o konkretną informację, kiedy i czy w ogóle będą odmulane rowy.

- Agnieszka Rogala, Januszowice – zgłaszam potrzebę odmulenia rowów we wsi.

- radny Jerzy Klamczyński – kiedy będą wykonywane place zabaw? Pogoda sprzyja i mieszkańcy wiele prac wykonałoby w czynie społecznym.

- Sekretarz Gminy – realizację projektów, ujętych we wnioskach złożonych przez rady sołeckie w Urzędzie Gminy, rozpoczniemy w m-cu maju.

- radny Jerzy Klamczyński – czy istnieje możliwość, aby Urząd Gminy sfinansował zakup środka chwastobójczego RANDAP, bo pozostałe prace (oprysk) wykonałbym we własnym zakresie.

- radny Stanisław Wesołowski – ponawiam prośbę o wybudowanie przyczółka na moście w Gorzakwi, o którym była mowa na posiedzeniu Komisji Rolnictwa.
- radny Wincenty Krawczyk – ja również proszę o wybudowanie przyczółka na moście w Skadli. Popieram także wniosek radnego Dziewita dotyczący udrożnienia rur, ponieważ problem istnieje, o czym się osobiście przekonałem, jadąc na wysypisko śmieci.
- Agnieszka Rogala, Januszowice – proszę pana Sekretarza o przysłanie brygady (pracownicy zatrudnieni w ramach prac społecznie -użytecznych) do usunięcia zarośli.
- radny Stanisław Wcisło – kiedy będzie rozwiązana kwestia kanalizacji w Ośrodku Zdrowia w Balicach?  
Dla bezpieczeństwa ludzi proszę o przywiezienie do Balic 4 kręgów betonowych o dużej średnicy na mostek przy drodze gminnej.
- radna Maria Jabłońska – popieram wniosek pana Dziewita odnośnie ścieków, ponieważ do mnie też mieszkańcy zgłaszali ten problem, oraz radnego Klamczyńskiego odnośnie zakupu środka chwastobójczego, bo widzę w tym jedyne rozwiązanie tematu.
- radny Marcin Dziewit – aby zadać kłam stwierdzeniom, że jako radni nie doradzamy i nie pomagamy - informuję, że do 16.05.2010 r. można składać wnioski do Urzędu Marszałkowskiego w ramach tzw. Małej Odnowy Wsi.  
W bieżącym roku wprowadzono zmiany i umowę, zamiast z trzema podmiotami, zawiera się tylko z dwoma czyli pomiędzy Urzędem Marszałkowskim a Urzędem Gminy (pominięty został trzeci podmiot – organizacje pozarządowe i stowarzyszenia, które miały problem ze zgromadzeniem funduszy, które stanowiły wkład własny).
- radna Maria Jabłońska – my mamy pracownika zatrudnionego w Urzędzie Gminy do pozyskiwania funduszy zewnętrznych.
- radny Marcin Dziewit – skoro posiadam taką wiedzę, to się nią dzielę z innymi. Można w ten sposób uzyskać 25.000 zł na małe granty, przy 20% wkładzie własnym. Ale do czego zmierzam. Dwa lata temu został sporządzony projekt na remont dachu na świetlicy wiejskiej w Raczycach. Mam w związku z tym prośbę do pana Sekretarza aby wspólnie z panem Wójtem rozpatrzyć temat i rozpocząć w trybie pilnym remont dachu. W przeciwnym razie klubowi grozi zawalenie.
- Jerzy Gierczak, sołtys wsi Ruda – pani przewodnicząca – ponieważ słyszałem, że istnieje możliwość dofinansowania takich projektów – wnioskuję o budowę oświetlenia ulicznego na odcinku 400 m, a tym samym połączenie Rudy z Wólką Bosowską.
- radny Piotr Terlecki – chcę zakończyć sesję śmiesznym akcentem, dlatego zwracam się do pani przewodniczącej z apelem o nie wpuszczanie na salę obrad osób, będących pod wpływem alkoholu, bo zakłócają porządek. Kiedy byłem przewodniczącym też zwrócono mi uwagę abym wyprosił z sali radnego Jana Krawczyka.

- radny Tomasz Pasternak – pytam w imieniu mieszkańców Gnojna – co z anteną do odbioru telefonii komórkowej? Na jakim to jest etapie. Mieszkańcy grożą, że jeśli maszt zostanie wybudowany, zwrócą się o wypłatę odszkodowań.

**Do punktu 15-go.**

Zamknięcia XLI sesji dokonała Przewodnicząca Rady Gminy, pani Renata Boksa.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokolant:  
B.Czarnecka

Przewodnicząca obrad:  
Renata Boksa